Wydanie 1 | ŁÓDŹ wtorek, 8 lipca 1986 roku | Rok XLII/XLIII 158 (12064) | PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 | CENA 8 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

PREMIER PRZYJĄŁ SEKRETARZA GENERALNEGO UNCTAD

7 bm prezes Rady Ministrów **Zbigniew Messner** przyjął sekretarza generalnego Konferencji Narodów Zjednoczonych do Spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD) **Kennetha Dadzie.** Omówiono problemy rozwoju handlu międzynarodowego ze szczególnym uwzględnieniem istniejących barier w postaci restrykcji i innych form ograniczeń oraz zadłużenia.

(PAP)

Upalna pogoda zwiększyła zagrożenie pożarowe w lasach.
Na zdjęciu: samolot „Dromader" gasi mały pożar leśny w woj. zielonogórskim.
CAF — R. Janowski

Dziwny jest ten świat

440-METROWA KANAPKA

W księdze rekordów Guinnessa zapisany został kolejny rekord. Jego posiadaczem jest 100-osobowa grupa młodzieży z Triestu, która w ciągu 24 godzin sporządziła kanapkę o długości 440 metrów, przeznaczając na ten cel 600 kilogramów wędzonej szynki i salami oraz 500 siedemdziesięciocentymetrowych kromek chleba. Dodatkiem do kanapki było 2.000 litrów wina.

Z WĘDKĄ... NA POLE

W kulminacyjnym okresie pory deszczowej w Birmie rozpoczyna się sezon połowów ryb na... polach. Monsunowe ulewy pokrywają wodą nisko położone części kraju. Do tych bogatych w pokarm „jezior" przepływają ryby z rzek. Rolnikowi wystarczy usiąść z wędką na progu stojącego na palach domu, pod którym przepływa woda i rozpocząć połów.

Według oficjalnych szacunków, tego rodzaju „lądowe połowy" dostarczają dodatkowo Birmie przeszło 40 tys. ton ryb rocznie.

TELEFON — „TŁUMACZ"

Specjaliści z Japonii i Stanów Zjednoczonych rozpatrują obecnie możliwość skonstruowania niezwykłego telefonu — „tłumacza". Aparat ten umożliwi mieszkańcom jednego kraju telefonowanie do abonentów innego państwa, bez potrzeby znajomości języka. Specjalne urządzenie w telefonie będzie automatycznie dokonywać przekładu. W realizacji tego projektu wezmą udział wielkie koncerny japońskie „Hitachi" i „Toshiba".

OSTRZEŻENIE DLA KIEROWCÓW

Przy wjeździe do jednego z miasteczek południowej Francji umieszczony jest plakat z następującym tekstem:
„Jeśli jedziecie z szybkością 20 km/godz., możecie podziwiać uroki naszego miasta. Przy 40 kilometrach z trudem dostrzeżecie urodę naszych dziewcząt. Przy szybkości 60 km/godz., wasza jazda zostanie przerwana, gdyż wlepią wam mandat. Jeśli przeciętna prędkość osiąga 80 kilometrów, czeka was perspektywa zapoznania się z naszym szpitalem, zaś przy setce możecie na zawsze pozostać w naszej gościnnej miejscowości".

16-LETNI PROFESOR

Irańczyk Mohammad Koszeivisan imponuje niezwykłymi zdolnościami. Obronił dyplomy w... 36 dyscyplinach naukowych, które wykłada się na wyższej uczelni. Niektóre z przedmiotów wykłada już sam. Liczy zaś zaledwie 16 lat.

Uniwersytety USA, Francji, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, RFN, Włoch i Szwajcarii zaproponowały mu objęcie swych katedr.

Opr. (jsb)

- STAN SANITARNY KRAJU NADAL NIEDOBRY
- AKCJA „POSESJA" BĘDZIE KONTYNUOWANA

Posiedzenie Prezydium Rządu

Biuro Prasowe Rządu informuje: 7 bm. Prezydium Rządu zapoznało się ze stanem sanitarnym oraz sytuacją epidemiologiczną w kraju. Oceniono realizację przyjętego w ub. roku programu poprawy stanu sanitarno-epidemiologicznego. W 1985 r. zmniejszyła się zachorowalność na takie choroby zakaźne jak: błonica, kształtsiec odra, tężec, dur brzuszny i porażenie dziecięce. O 20 proc. mniej było zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby. **Wysoki był jednak nadal poziom zatruć pokarmowych wynikający z niewłaściwego stanu sanitarnego oraz nieprzestrzegania zasad higieny.** Nasilono działalność kontrolno-represyjną prowadzoną przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Skontrolowano w ub. roku prawie 200 tys. obiektów produkcji żywności i żywienia. Stwierdzono zły stan sanitarny w 44,8 proc. spośród nich. W lutym br. przeprowadzono kontrole w 1032 zakładach pracy zatrudniających łącznie ponad milion pracowników. Wydano 1344 decyzje, nałożono 1434 mandaty, 13 wniosków skierowano do kolegiów ds. wykroczeń. W całości lub w części unieruchomiono 25 zakładów.

Stwierdzono, że mimo podjęcia wielu działań na rzecz poprawy stanu sanitarnego kraju nie osiągnięto jeszcze oczekiwanych rezultatów. Nadal naganny jest stan sanitarny w wielu zakładach przemysłu zbożowo-młynarskiego, w sklepach spożywczych, targowiskach, zakładach żywienia zbiorowego oraz punktach skupu mleka. Poprawy wymaga stan higieniczno-sanitarny szkół i placówek oświatowo-wychowawczych.

Prezydium Rządu zaleciło konsekwentne realizowanie programu poprawy stanu sanitarno-epidemiologicznego kraju oraz zobowiązało ministra zdrowia i opieki społecznej do opracowania, w porozumieniu z innymi resortami, szczegółowego harmonogramu zadań w tym zakresie. **Uznano za niezbędne kontynuowanie działań w ramach kolejnych operacji „Posesja" a zwłaszcza bezwzględne egzekwowanie wydawanych zaleceń.** Pod-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Paweł II zakończył podróż po Kolumbii

Papież Jan Paweł II zakończył w poniedziałek 7-dniową podróż po Kolumbii. Tego dnia wygłosił on homilię do przeszło 150.000 osób w mieście portowym Barranquilla.

Papież potępił zdecydowanie handel narkotykami i apelował o pojednanie w kraju nękanym walkami partyzanckimi.

Przed powrotem do Rzymu, Jan Paweł II odwiedzi jeszcze wyspę karaibską Saint Lucia.

FRANCJA — NOWA ZELANDIA

Osiągnięto porozumienie w sprawie „Rainbow Warrior"

Oburzenie organizacji „Greenpeace"

Francja i Nowa Zelandia osiągnęły porozumienie w sprawie uregulowania konfliktu dotyczącego aktu dywersji na pokładzie statku „Rainbow Warrior". Statek ten należący do międzynarodowej organizacji ekologów „Greenpeace" na skutek podłożenia ładunku wybuchowego eksplodował i zatonął w nowozelandzkim porcie Auckland 12 czerwca 1985 roku. Aktu dywersji dokonali agenci francuskich służb specjalnych. Dwoje z nich ujęto i skazano na karę więzienia.

Mediacji w rozwiązaniu konfliktu podjął się sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar. 19 czerwca Paryż i Wellington zobowiązały się zaakceptować jego decyzję w tej sprawie.

Werdykt sekretarza generalnego

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dość chłodno i deszczowo

Upały ustąpiły na kilka dni miejsca dość chłodnej i deszczowej pogodzie. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 9 do 13 bm. utrzymywanie się pochmurnej i niezbyt ciepłej pogody. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami. Temperatura maksymalna będzie od 16 st. na północy do 23 st. na południu kraju, a minimalna od 8 do 13 st.

(PAP)

Łódzcy delegaci o X Zjeździe partii

Czas na działanie

Delegaci na Wojewódzką Konferencję Przedzjazdową, aktyw polityczny i społeczny Łodzi, spotkali się wczoraj z delegatami na X Zjazd PZPR. Jak powiedział przewodniczący obradom I sekretarz KŁ PZPR — JÓZEF NIEWIADOMSKI: „spotkaniem tym rozpoczął się czas wcielania w życie dokonań X Zjazdu".

Sekretarz KŁ PZPR — **Mirosław Czesny** w imieniu zespołu łódzkich delegatów na X Zjazd przedstawił ich dorobek w kampanii przedzjazdowej oraz wkład łódzkiej delegacji w obrady X Zjazdu. O zaangażowaniu łódzkich delegatów świadczy ich udział w dyskusji plenarnej, podczas której głos zabrali: **Elżbieta Wójcikowska-Ociepa, Grzegorz Pągowski i Jan Pawełczyk.** Trzech łódzkich delegatów złożyło głosy do protokołu. 10 osób wypowiedziało się podczas obrad zespołów problemowych i 10 złożyło głosy do protokołu. O wysokiej ocenie łódzkiej reprezentacji świadczy fakt, iż 8 delegatów wybranych zostało w skład Komitetu Centralnego, a 4 do Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej.

Po powrocie do Łodzi, delegaci uczestniczyli w 60 spotkaniach z załogami zakładów pracy. Wiele refleksji i uwag z nich płynących — także krytycznych — o ocenie przebiegu zjazdu, jak poinformował I sekretarz KŁ — J. Nie-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Australijscy parlamentarzyści w Polsce

Rozpoczęła wizytę w Polsce, na zaproszenie Prezydium Sejmu, oficjalna delegacja parlamentu Australii z przewodniczącą Izby Reprezentantów Joan Child. Jest to druga w historii wizyta parlamentarna z tego odległego kraju; pierwsza odbyła się przed 11 laty. W skład delegacji wchodzą: senator Stan J. Collard, deputowany Keith W. Wright, deputowany Peter H. Drummond, senator Gordon D. Mc Intosh, senator Norm K. Sanders i deputowany Robert E. Tickner.

7 bm. w godzinach porannych gości przyjął Roman Malinowski.

Obradowało Prezydium KW RK PRON

7 bm. Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON zapoznało się z informacją o przebiegu i postanowieniach X Zjazdu PZPR. Z zadowoleniem podkreślono, że zarówno referat Komitetu Centralnego wygłoszony przez I sekretarza KC Wojciecha Jaruzelskiego, jak i program PZPR oraz uchwała X Zjazdu zawierają cenne impulsy do kontynuowania socjalistycznej odnowy — polityki porozumienia i reform.

Prezydium zwraca się do działaczy ogniw i rad PRON, do zbiorowych uczestników ruchu, do wszystkich obywateli o czynne poparcie treści uchwał X Zjazdu — programu — będącego dla Polski historyczną szansą.

PRON pragnie aktywnie uczestniczyć w urzeczywistnianiu wszystkich inicjatyw podjętych przez X Zjazd, wyrażających oczekiwania i potrzeby społeczne.

(PAP)

Rozmowy F. Mitterrand — M. Gorbaczów

PIERWSZY DZIEŃ WIZYTY PREZYDENTA FRANCJI W ZSRR

W poniedziałek przybył do ZSRR z 4-dniową oficjalną wizytą prezydent Francji **François Mitterrand.** Na moskiewskim lotnisku Wnukowo powitali go przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR **Andriej Gromyko** i radziecki minister spraw zagranicznych **Eduard Szewardnadze.** Prezydentowi Mitterrandowi towarzyszą w podróży do ZSRR szef dyplomacji francuskiej **Jean-Bernard Raimond,** minister handlu zagranicznego **Michel Roir**

(Dalszy ciąg na str. 2)

Próba przejęcia władzy przez zwolenników Marcosa zakończyła się niepowodzeniem

Sytuacja na Filipinach

Jak wynika z doniesień, napływających z Manili, niedzielna próba przejęcia władzy przez zwolenników byłego prezydenta Marcosa zakończyła się niepowodzeniem. Grupa tzw. lojalistów, na których czele stanął minister spraw zagranicznych w dawnym rządzie Marcosa, kandydujący w lutowych wyborach na stanowisko wiceprezydenta u jego boku, Arturo Tolentino nadal zajmuje luksusowy hotel „Manila", jednakże liczba czynnie wspierających go zwolenników spadła do kilkuset osób, cywilnych i kilkunastu żołnierzy. Co najmniej 200 oficerów i szeregowych armii filipińskiej, którzy poparli niedzielną rewoltę oddało się w ręce władz, informując, iż zostali oszukani przez przełożonych i wysłani do akcji

(Dalszy ciąg na str. 2)

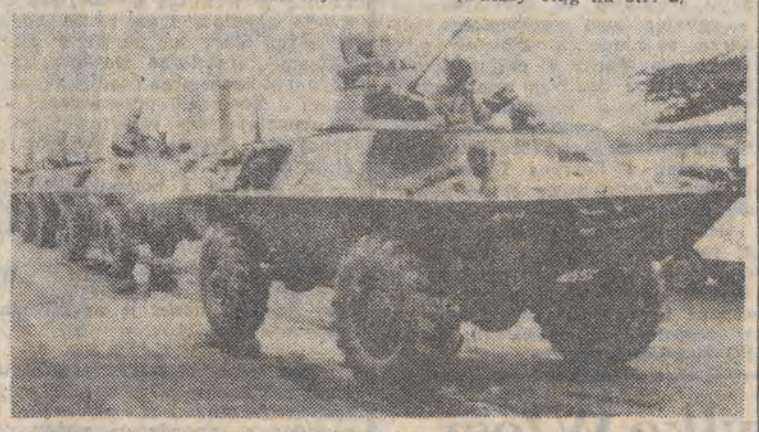

Samochody opancerzone otaczają hotel „Manila" w Manili.
CAF — AP

CO DZIEŃ niesie

W 189 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.23, a zajdzie zaś o 20.57

Imieniny obchodzą:

Elżbieta, Edgar, Chwalimir, Grzegorz, Prokop

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże z przelotnym deszczem. Temp. maks. 19 st. Wiatr słaby umiarkowany, północno-zachodni i zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,3 hPa (747,3 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1946 — Zm. J. Mehoffer, malarz, twórca witraży m.in. na Wawelu
1621 — Ur. J. de La Fontaine, bajkopisarz francuski
1946 — Zm. A. Aleksandrow, radziecki kompozytor, dyrygent

Tako sobie myśl

Aforyzm jest ostatnim ogniwem długiego łańcucha myśli.

Uśmiechnij się

Bez komentarzy!

Show u stóp „Lady Liberty"

(KORESPONDENCJA Z NOWEGO JORKU)

Przez cztery lipcowe dni (3—6 bm) trwało galowe święto w Nowym Jorku — obchody 100 rocznicy ustawienia u wejścia do zatoki nowojorskiej Statuy Wolności czy — jak ją popularnie nazywają w Stanach Zjednoczonych — „Lady Liberty". Po 100 latach 305-stopowa, licząc od piedestału do końca trzymanej przez statuę pochodni, (przy czym sam posąg liczy sobie 151 stóp, prawa ręka dzierżąca pochodnię — 42 stopy, palec wskazujący — 8 stóp, a stopa to w naszym metrycznym przeliczeniu 30,48 cm) „Lady Liberty" została gruntownie odrestaurowana i dokonano jej ponownego symbolicznego odsłonięcia.

W tym roku w Stanach Zjednoczonych przypadły dwie ważne setne rocznice. Pierwsza z nich to było stulecie drakońskiego sądu nad przywódcami robotniczych majowych wystąpień — Albertem Parsonsem i jego towarzyszami w 1886 w Chicago, skazanymi na karę śmierci i długoletnie więzienie (ku ich czci rodzący się ruch związkowy proklamował Międzynarodowe Święto Pracy — 1 maja). Drugą rocznicą jest właśnie stulecie Statuy Wolności, mającej symbolizować nieograniczoną wolność obywatelską w Stanach Zjednoczonych. W istocie „Lady Liberty" jest wieloznacznym jeśli nie wręcz dwuznacznym symbolem amerykańskich swobód. **Stała ona już na swoim miejscu wówczas, kiedy wpływał do nowojorskiego portu Joe Hill, płomienny pieśniarz robotniczy zastrzelony w więzieniu w stanie Utah. Oglądali „Lady Liberty" przybywający do amerykańskiego kraju marzeń emigranci włoscy Sacco i Vanzetti, związkowi działacze, straceni później pod fałszywymi zarzutami. Amerykański symbol stał i trwał, kiedy Federalne Biuro Śledcze (FBI) urządzało w latach dwudziestych naszego wieku prawdziwe polowanie na działaczy robotniczych i związkowych. Dzierżyła też pochodnię, kiedy w latach maccartyzmu po ostatniej wojnie światowej uchodzili z USA przed prześladowaniami artyści tej miary co Charlie Chaplin, kiedy dyskryminowano uczonych takich jak współtwórca amerykańskiej bomby atomowej Robert Oppenheimer, kiedy poddano uwłaczającej inwigilacji policyjnej intelektualistę najwyższej rangi Alberta Einsteina.**

Majowej rocznicy tragicznych wypadków sprzed stu lat w Chicago nie obchodziła „oficjalna" Ameryka; przemilczała ją dokumentnie burżuazyjna prasa, radio i telewizja. Inaczej jest z rocznicą „Lady Liberty": nadano tej czterodniowej galówce rozgłos i klimat podobny do nacjonalistycznego rozgwaru jaki towarzyszył separatystycznym igrzyskom olimpijskim w Los Angeles.

Scenariusz czterodniowego show u stóp „Lady Liberty" zapewnił prawdziwą paradę gwiazd — politycznych, finansowych, artystycznych. Przy dźwiękach pieśni „Boże chroń Amerykę" wręczono „Medale wolności". Były koncerty wielotysięcznych chórów i gigantycznych orkiestr w morzu świateł reflektorów i ostrych promieni laserów. Na przybrzeżnych wodach zgromadziło się 40 tys. jachtów, a był wśród nich także żaglowiec chilijskiego dyktatora Pinocheta, ten sam, który służył jako pływające więzienie po zamachu w 1973 r.

„Chcecie uzyskać miejsce w pierwszych rzędach na uroczystościach 100-lecia Statuy Wolności? — ironizował „US News and World Report" — to proste, wystarczy tylko zapłacić 10 tys. dolarów za dwuosobowy bilet wstępu z prawem pobytu na 150-osobowym jachcie i na przyjęciu na dachu luksusowego hotelu".

Tak, nowojorski jubileusz nie był przeznaczony dla 20 mln całkowicie i częściowo bezrobotnych, dla 34 mln żyjących poniżej granicy życiowego minimum i dla 4 mln bezdomnych. Oni należą do innej, zupełnie innej Ameryki.

STANISŁAW KONIC

SPORT · SPORT

Na Igrzyskach Dobrej Woli w Moskwie

POLSKIE PIĘCIOBOISTKI NA CZELE

KOLEJNE EMOCJE W LEKKOATLETYCE

Wczoraj na obiektach sportowych Moskwy o medale Igrzysk Dobrej Woli rywalizowali przedstawiciele pięciu dyscyplin: **lekkiej atletyki, koszykówki, pięcioboju nowoczesnego, pływania i siatkówki.**

Po dwóch świetnych wynikach zawodników radzieckich: rekordzie Europy **Roberta Emmijana** w skoku w dal — 861 cm i wyrównaniu rekordu starego kontynentu przez **Andrieja Prokofiewa** w biegu na 110 m ppł — 13,28 z zainteresowaniem oczekiwano kolejnych konkurencji lekkoatletycznych.

Po raz pierwszy na parkiet „Małej Areny" na Łużnikach wyszły siatkarki. W turnieju występuje 8 zespołów ścisłej czołówki światowej z reprezentacjami ZSRR i USA na czele. Do walki o medale igrzysk włączyć się mogą jednak i zespoły Japonii lub Peru.

Sportowym zmaganiom towarzyszą także liczne imprezy kulturalne i artystyczne, zawodników i gości igrzysk zapraszają moskiewskie muzea, teatry i kina, które przygotowały na ten okres bogaty i interesujący repertuar. Wiele spośród imprez towarzyszących wiąże się tematycznie z hasłem igrzysk: **„Od przyjaźni w sporcie — ku pokojowi na świecie".**

Tylko pech mógłby odebrać medal w Igrzyskach Dobrej Woli polskim pięcioboistkom. Aktualne mistrzynie świata umocniły się po trzeciej konkurencji — pływaniu na pierwszym miejscu w klasyfikacji zespołowej, powiększając przewagę nad Francuzkami do 420 pkt. A. Bajan zajmuje przed próbą strzelecką i biegiem przełajowym znakomitą trzecią pozycję, a mistrzyni świata B. Kotowska awansowała na 9 miejsce.

Polacy spisali się dobrze awansując po pływaniu na drugie, za ZSRR miejsce w klasyfikacji drużynowej. Nasi reprezentanci walczą w Moskwie o dwa miejsca w ekipie na mistrzostwa świata we Włoszech. Najlepsi z nich dołącza do Z. Szuby i M. Czyżowicza, którzy są już pewni wyjazdu do Italii i przygotowują się do mistrzostw w kraju. Najbliżsi tego są P. Olszewski i W. Chmielewski.

Spośród wszystkich dyscyplin wchodzących do programu igrzysk najwięcej emocji dostarcza rywalizacja lekkoatletów. Po znakomitej walce skoczków w dal i wymazaniu przez R. Emmijana ZSRR sześcioletniego rekordu Europy L. Dombrowskiego (NRD) oraz interesującego pojedynku biegowego E. Ashford (USA) z H. Drechsler (NRD) i płotkarzy, wczoraj znów został osiągnięty znakomity rezultat.

Złoty medal w 7-boju zdobyła Amerykanka J. Joyner ustalając wynikiem 7.148 pkt rekord świata, poprawiając o 202 pkt dotychczasowy rezultat S. Platz (NRD).

W turnieju koszykarek zwyciężyły faworytki: ZSRR pokonał Bułgarię 82:56, a USA — CSRS 78:70.

NOWYM OSZCZEPEM

Podczas lekkoatletycznego mityngu Grand Prix w Helsinkach TOM PATRONOFF uzyskał najlepszy na świecie rezultat w rzucie oszczepem nowego typu — 85,38 m.

MŚ koszykarzy

Późnym wieczorem w niedzielę odbyły się kolejne spotkania drugiej serii eliminacyjnej MŚ koszykarzy. Sporą niespodziankę sprawili w gr. „A" Grecy, wygrywając z Francją 87:84. Kolejne, drugie zwycięstwa odnieśli faworyci turnieju — koszykarze ZSRR i USA.

Wyniki drugiej serii: Grecja — Francja 87:84, ZSRR — Kuba 129:87, USA — ChRL 107:81, Jugosławia — Malezja 131:61.

W. Smolarek już w Eintrachcie

(INFORMACJA WŁASNA)

Potwierdziła się informacja, którą zamieściliśmy przed dwoma tygodniami. Włodzimierz Smolarek żegna się z Widzewem, podpisując kontrakt na grę w zachodnioniemieckim klubie pierwszoligowym Eintracht Frankfurt. Wczoraj zapadła ostateczna decyzja w tej sprawie. Odpowiednie zezwolenie podpisał przewodniczący GKKFiT — B. Kapitan.

Wydanie tej decyzji poprzedziło podpisanie kontraktu przez W. Smolarka i przedstawicieli Centralnego Ośrodka Sportu z władzami zachodnioniemieckiego klubu. Wcześniej nasz reprezentacyjny napastnik przebywał we Frankfurcie nad Menem, gdzie odbyło się spotkanie z kierownictwem klubu i nowymi kolegami z drużyny. Wykonano specjalne zdjęcia reklamowe, W. Smolarek wybrał dla siebie piłkarski ekwipunek.

Menażerowie Eintrachtu nie ukrywają, że z pozyskaniem W. Smolarka wiążą duże nadzieje. Polski napastnik ich zdaniem wydatnie pomoże jedenastce znad Menu w skutecznym marszu w górę tabeli w nadchodzącym sezonie rozgrywek o mistrzostwo Bundesligi. Przypomnijmy: Eintracht uratował się w poprzednim sezonie od degradacji zaledwie dwoma bramkami. W barwach tego klubu występuje m. in. reprezentacyjny obrońca RFN Thomas Berthold.

W najbliższych dniach Włodzimierz Smolarek wraz z żoną i dwójką synów wyjedzie do Frankfurtu. Od 20 lipca uda się on wraz z nowymi kolegami klubowymi na 12-dniowe zgrupowanie w okolice Murhart, tam gdzie przebywali na obozie polscy piłkarze przed pamiętnymi mistrzostwami świata w 1974 roku.

— Żegnam się z Widzewem i dotychczasowymi moimi kolegami, z którymi zdobywałem mistrzowskie tytuły i puchar Polski, a także udanie graliśmy w europejskich pucharach. Szkoda, że nie udało mi się wystąpić po raz dwusetny w drużynie Widzewa — zakończył z nami rozmowę W. Smolarek.

Żegnając tego znakomitego piłkarza w imieniu kibiców piłki nożnej w Łodzi i całym kraju, życzymy mu udanych występów w nowym klubie. Pierwszy egzamin W. Smolarek przejdzie 8 sierpnia, broniąc barw Eintrachtu Frankfurt w meczu z Fortuną Duesseldorf, inaugurującym nowy sezon piłkarski w Bundeslidze.

Dziś, udał się do Warszawy drugi zawodnik Widzewa, reprezentacyjny obrońca zespołu polskiego — **Roman Wójcicki**, aby załatwić niezbędne formalności związane z grą w zespole beniaminka Bundesligi FC Bad Homburg.

Pechowi nie tylko Włosi...

Prowadzący od startu aż do 33 (ostatniego) odcinka specjalnego włoscy kierowcy Mauro Prieglasco i Daniele Cianci nie zdobyli głównej nagrody 43 Rajdu Polskiego — „malucha". Ich „Lancia" odmówiła posłuszeństwa.

Mogą więc mówić o pechu Włosi. A co ma powiedzieć polska załoga fabryczna FSO Marian Bublewicz — Janusz Wojtyna. Oto co nam powiedział łódzki automobilista po powrocie z Wrocławia:

— Włosi nie zdobyli „malucha". My z Marianem na szczęście uszliśmy z życiem.

— ...

— W czasie rozgrywania 12 odcinka specjalnego na trasie Lasówka — Młoty koło Bystrzycy Kłodzkiej, pokonywaliśmy szybki zakręt przy prędkości 130 km/godz. Zakręt był dobrze opisany w naszym programie. Niestety, wypadliśmy z trasy. W ostatnim momencie siedzący za kierownicą „Poloneza" Marian Bublewicz „odbił" w prawo, unikając uderzenia w drzewo. Wylądowaliśmy na dachu 2 metry poniżej jezdni. Na szczęście na podmokłej łące, co w dużym stopniu zamortyzowało siłę uderzenia. Wyszliśmy cało... przez boczną szybę wybita przez Mariana. Była północ z piątku na sobotę.

Czekaliśmy. Obok nas przejeżdżały samochody rywali. Po dwóch godzinach nadeszła pomoc. Strażacki wóz wyciągnął nasz samochód na drogę. Raz jeszcze przeanalizowaliśmy okoliczności wypadku. Na jezdni pozostał widoczny kilkudziesięciometrowy ślad hamowania. Jakby hamował motocyklista. Okazało się, że „trzymały" tylko lewe koła naszego samochodu. Tak hamującym samochodem nie sposób było pokonać tego zakrętu.

— Co było tego przyczyną? Czy zawiodły hamulce?

— Nie. Wszystkiemu winne były opony. Na starcie założono nam bowiem rajdowe „Micheliny TB-15" co najmniej w połowie zużyte. W tego typu imprezach serwis powinien posiadać kilka kompletów i to nowych opon. Walczyliśmy bowiem o pierwsze miejsce w klasyfikacji rajdowej Pucharu Przyjaźni i Pokoju i wysoką lokatę w 43 Rajdzie Polskim.

Po smutnym doświadczeniu we Wrocławiu rezygnuję z dalszych startów w ekipie FSO. Nie mogę bowiem przemilczeć prawdziwych okoliczności wypadku. Jeśli nie ma odpowiednich, podkreślam, i bezpiecznych opon, nie należało zgłaszać samochodu do tak poważnej imprezy. Uważam, że po wypadnięciu faworytów (Włochów i jadących na „Audi" Węgrów) dwa „Polonezy" (nasz i załogi Szerla — Oziębło) miały szansę zajęcia dwóch pierwszych miejsc w klasyfikacji generalnej rajdu. Ale pod warunkiem, że oba samochody miałyby nowe opony.

Szansa było ogromna. Ale cieszymy się że żyjemy — powiedział nam na koniec rozgoryczony J. Wojtyna.

BRUTALNOŚĆ SIŁ PORZĄDKOWYCH

OSIEM OFIAR ŚMIERTELNYCH STRAJKU GENERALNEGO W CHILE

Osiem osób poniosło śmierć w trakcie 48-godzinnego strajku powszechnego, jaki na apel opozycji odbył się w Chile. Strajk był protestem przeciwko dyktatorskim rządom Augusto Pinocheta. Doszło wówczas do starć z siłami bezpieczeństwa reżimu.

Sześć osób zginęło w trakcie trwania akcji strajkowej, w minioną środę i czwartek. Siódma ofiara — 17-letnia dziewczyna — zmarła w piątek w wyniku ran postrzałowych, zadanych jej w czasie strajku.

Ósmą ofiarą śmiertelną jest zmarły w niedzielę 19-letni student Rodrigo Rojas de Negri. Ten ostatni przypadek odnotowany został przez agencje światowe. Rodrigo Rojas poniósł bowiem śmierć w następstwie wyjątkowo brutalnego postępowania sił porządkowych. W pierwszym dniu strajku został on wraz z 18-letnią dziewczyną oblany przez nie zidentyfikowaną grupę żołnierzy palną cieczą i podpalony.

Stan dziewczyny, której 60 proc. powierzchni ciała uległo poparzeniu, jest krytyczny.

Władze rasistowskie w RPA wprowadziły nowy rodzaj dokumentu, w którym widnieje odcisk palca. Ma to ułatwić kontrolę poruszania się czarnych mieszkańców kraju.

N.z.: pobieranie odcisków palców w urzędzie meldunkowym w Johannesburgu.

CAF—Reuter

PREZYDENT MITTERRAND W ZSRR

(Dokończenie ze str 1)

oraz nauki i szkolnictwa wyższego Alain Devaquet.

Następnie francuski gość udał się na Kreml, gdzie odbył pierwszą z zaplanowanych trzech sesji rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR **Michaiłem Gorbaczowem.** Obaj przywódcy kontynuowali rozpoczęty w ub. roku w Paryżu polityczny dialog o najważniejszych problemach napiętej sytuacji na świecie. M. Gorbaczow wyjaśnił prezydentowi zasadnicze motywy polityki zagranicznej Związku Radzieckiego na obecnym etapie jego rozwoju, uzasadnił wysunięte w ostatnim czasie propozycje i kroki zmierzające do unormowania sytuacji międzynarodowej.

Szczególną uwagę zwrócono na problemy powstrzymania wyścigu zbrojeń. Wyrażono przekonanie, że także w tej dziedzinie możliwy jest postęp. M. Gorbaczow wyraził nadzieję, że będzie temu sprzyjać konstruktywna rola Francji w sprawach międzynarodowych.

Wieczorem na Kremlu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało obiad na cześć francuskiego gościa. M. Gorbaczow i F. Mitterrand wygłosili przemówienia.

Z prac Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

kreślono potrzebę nasilenia przedsięwzięć edukacyjnych w zakresie oświaty zdrowotnej szczególnie wśród dzieci i młodzieży.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu, po zapoznaniu się z przebiegiem i wynikami 119 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG w Moskwie w dniach 20—22 maja br., poleciło zainteresowanym resortom podjęcie niezbędnych działań w celu pełnej realizacji przyjętych uzgodnień.

(PAP)

Osiągnięto porozumienie

(Dokończenie ze str. 1)

ONZ orzeka, iż Francja ma formalnie przeprosić Nową Zelandię i wypłacić jej 7 mln dolarów odszkodowania, Nowa Zelandia zaś zwolni w terminie do 25 lipca br. dwoje agentów francuskich odsiadujących kary za udział w akcie dywersji przeciwko statkowi międzynarodowej organizacji ekologicznej. Zostaną przeniesieni do francuskiej bazy wojskowej położonej na wyspie Hao w pobliżu atolu Mururoa.

Jak wynika z poniedziałkowych doniesień z Paryża, rząd francuski bez zastrzeżeń przyjął decyzję sekretarza generalnego ONZ w sprawie konfliktu dotyczącego „Rainbow Warrior", a premier Nowej Zelandii uznał ją za „słuszną i sprawiedliwą".

Organizacja obrońców środowiska naturalnego „Greenpeace" wyraziła oburzenie i rozczarowanie w związku z zapowiedzią podpisania przez Francję porozumienia z Nową Zelandią. W oświadczeniu opublikowanym w poniedziałek w Amsterdamie „Greenpeace" podkreśla, że bezpośredni sprawcy zamachu na „Rainbow Warrior" i śmierci fotografa Fernando Perairy, francuscy oficerowie tajnych służb Alain Matart i Dominique Prieur, byli tylko „pionkami", a prawdziwi winni tej zbrodni nie zostali ukarani. Zdaniem „Greenpeace", decyzja o uwolnieniu dwojga agentów jest sprzeczna z jakimkolwiek poczuciem prawa.

SATELITA ODKRYŁ PODZIEMNE HIMALAJE

W litosferze centralnej części Indii odkryto łańcuch górski o długości 1500 kilometrów z najwyższymi szczytami o wysokości 6000 m.

Podziemne góry odkryte przez geofizyków indyjskich przebiegają równolegle do Himalajów i znajdują się na głębokości 40 km pod powierzchnią Ziemi.

Odkrycia dokonano przy pomocy satelity, który badał pole magnetyczne i pole grawitacyjne tego obszaru.

Sytuacja na Filipinach

(Dokończenie ze str. 1)

rzekomo na rozkaz ministra obrony Ponce Enrile, który — jak wiadomo — kategorycznie wykluczył możliwość przyłączenia się do rebelii.

Prezydent Filipin, pani Corazon Aquino, która w niedzielę przebywała na południu kraju na wyspie Mindanao w Cagayan de Oro, w poniedziałek powróciła do stolicy, gdzie w czasie konferencji prasowej poinformowała, iż jej rząd w pełni kontroluje sytuację. Zażądała, by grupa Tolentino „poddała się w ciągu 24 godzin". Tolentino w oświadczeniu, złożonym w hallu hotelu „Manila", wykluczył jednak możliwość poddania się, nadal utrzymując, iż działa na wyraźne polecenie Marcosa i „pod naciskiem zwolenników" byłego prezydenta. Sam Ferdinand Marcos, przebywający obecnie na Hawajach, kategorycznie zaprzecza jakoby miał cokolwiek do czynienia z działaniami podjętymi przez Tolentino.

Tragiczny weekend

Uważać nad wodą!

Ostatnia fala upałów sprawiła, iż setki tysięcy ludzi szukało ochłody nad morzem, w rzekach i jeziorach. Tłoczno jest nie tylko na strzeżonych kąpieliskach i w miejscach do kąpieli dozwolonych. Częste są przypadki kąpania się w miejscach niedozwolonych i niebezpiecznych. Stąd też znaczna liczba ofiar lekkomyślnej kąpieli. Tylko w pierwszym tygodniu lipca — jak informuje Komenda Główna MO — w kraju zanotowano 126 utonięć, w tym 39 dzieci. Podczas ostatniego weekendu śmierć podczas kąpieli poniosło 75 osób, z których 16 to nieletni. Ofiarami własnej nieostrożności padają także najczęściej osoby nietrzeźwe.

Szaleniec na statku

Chwile grozy przeżyli w poniedziałek pasażerowie statku podczas wycieczkowego rejsu w porcie Nowy Jork w pobliżu Statuy Wolności. Według naocznych świadków 43-letni szaleniec rozpoczął nagle na pokładzie statku szarżę na turystów tnąc na wszystkie strony 1-metrową maczetą. Krew 14 ofiar tragedii spłynęła po pokładzie, w tym dwu śmiertelnie rannych, zanim znajdującej się na statku policji udało się rozbroić szaleńca.

Siedem rannych osób z poważnymi obrażeniami odwieziono do szpitala.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 lipca 1986 r. zmarła

MICHALINA DZIEDZICZAK

b. wieloletnia kierowniczka korekty „Dziennika Łódzkiego".
Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia składa
ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO"

24 godziny

ZAKOŃCZENIE FORUM ZHP

Uroczysta sesja plenarna zakończyła w Oleśnicy koło Wrocławia sześciodniowe obrady XV Międzynarodowego Forum Wymiany Doświadczeń Instruktorskich, zwołanego przez Związek Harcerstwa Polskiego pod patronatem Międzynarodowego Komitetu Ruchów Dziecięcych i Młodzieży Dorastającej (CIMEA). Podczas sesji delegacje z 18 krajów świata przyjęły dokument końcowy forum, w którym sprecyzowano najważniejsze kierunki działania organizacji dziecięcych i młodzieżowych w wychowaniu dla pokoju.

WYSTĄPIENIE PRZEWODNICZĄCEGO POLSKIEJ DELEGACJI

W poniedziałek, podczas debaty generalnej na obradującej w genewskim Pałacu Narodów letniej sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ (ECOSOC), wystąpił przewodniczący delegacji polskiej amb. Eugeniusz Noworyta. Zwrócił on uwagę na szczególne znaczenie inicjatyw przedstawionych przez Wojciecha Jaruzelskiego na 40 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, przede wszystkim w sprawie utworzenia międzynarodowego ośrodka badań zadłużenia i rozwoju oraz w sprawie swobodnego przepływu doświadczeń, licencji i technologii w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska człowieka.

H. STERCKEN W POLSCE

W Polsce przebywa z wizytą przewodniczący Rady Unii Międzyparlamentarnej Hans Stercken. Unia ta jest najstarszą z pozarządowych organizacji międzynarodowych i ma swą siedzibę w Genewie. Należy do niej 105 grup narodowych przy parlamentach, których alfabetyczną listę otwiera Albania i zamyka Zimbabwe. Polska należy do Unii od 65 lat.

7 bm. Hansa Sterckena przyjął Roman Malinowski.

N. BASOW UDEKOROWANY KOMANDORIĄ ORDERU ZASŁUGI PRL

7 bm. zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski przyjął w Belwederze członka prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego i Prezydium Akademii Nauk ZSRR — Nikołaja Basowa.

W uznaniu zasług w rozwoju współpracy polsko-radzieckiej Nikołaj Basow został udekorowany nadaną mu przez Radę Państwa Komandorią Orderu Zasługi PRL.

MŁODZI KUBAŃCZYCY ODDALI HOŁD W. LENINOWI

III Brygada Młodzieży Kubańskiej im. Carlosa Roloffa-Miałowskiego przebywa w woj. nowosądeckim. 7 bm. w godzinach popołudniowych młodzi Kubańczycy przybyli z Zakopanego do Poronina. Tutaj w muzeum Włodzimierza Lenina członkowie brygady złożyli kwiaty u stóp pomnika twórcy Kraju Rad. W imieniu kierownictwa brygady im. C. Roloffa-Miałowskiego kwiaty składała Elda Garcia — zastępca członka KC Komunistycznej Partii Kuby, I sekretarz Komitetu Prowincjonalnego Związku Młodzieży Komunistycznej prowincji Villa Clara.

SUKCES POLSKIEJ PIOSENKARKI

Wielki sukces odniosła w Hawanie polska piosenkarka Ewa Śnieżanka zdobywając wszystkie główne nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Muzycznym „Gala 86". Duże wrażenie na jury wywarła jej interpretacja piosenki kubańskiej, dzięki czemu zdobyła wielką nagrodę festiwalu. Jednocześnie zdobyła nagrodę prasy a także publiczności.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA ONZ W SPRAWIE NIEPODLEGŁOŚCI NAMIBII

W poniedziałek w wiedeńskim Hofburgu rozpoczęła się międzynarodowa konferencja ONZ w sprawie bezzwłocznego przyznania niepodległości Namibii, od dwudziestu lat bezprawnie okupowanej przez rząd Republiki Południowej Afryki.

Otwarcia obrad dokonał sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar, który podkreślił, iż obecna konferencja jest kolejną akcją ONZ na rzecz niepodległości Namibii. Stwierdził on, iż nierozwiązanie do tej pory tego problemu jest rezultatem postawy rządu RPA, który ignoruje wszelkie postanowienia ONZ, w tym uchwały z roku 1966 i 1978.

UCZENI AMERYKAŃSCY UDAJĄ SIĘ DO KAZACHSTANU

Grupa uczonych amerykańskich z nowojorskiej organizacji pod nazwą Rada Ochrony Zasobów Naturalnych poinformowała w poniedziałek na konferencji prasowej w Moskwie, iż udaje się do Kazachstanu, aby zainstalować w trzech punktach w pobliżu radzieckiego poligonu atomowego koło Semipałatyńska sprzęt sejsmologiczny. Dojdzie do tego na zasadzie wzajemności na podstawie porozumienia zawartego 28 maja w Moskwie między Radą Ochrony Zasobów Naturalnych i Akademią Nauk ZSRR. Grupa uczonych radzieckich zainstaluje swój sprzęt w Yucca-Flat na północny zachód od Las Vegas i w dwóch innych miejscach w pobliżu amerykańskiego poligonu atomowego na pustyni Nevada.

ZWYCIĘSTWO PLD W WYBORACH

Rządząca w Japonii Partia Liberalno-Demokratyczna (PLD) wygrała niedzielne przedterminowe wybory do izby niższej parlamentu.

W poniedziałek wieczorem czasu tokijskiego sieć telewizyjna NHK poinformowała, że PLD zdobyła w Izbie Reprezentantów 300 mandatów. Izba liczy 512 deputowanych.

SAMOLOTY IZRAELSKIE NAD BEJRUTEM ZACHODNIM

W poniedziałek nad Bejrutem zachodnim pojawiły się dwa samoloty izraelskie i przekraczając * barierę dźwięku przez pewien czas krążyły nad miastem.

Była to pierwsza misja zwiadowcza samolotów izraelskich nad Bejrutem zachodnim od wkroczenia w sobotę do tej części stolicy Libanu oddziałów wojsk syryjskich, które w ramach ustalonego w Damaszku planu bezpieczeństwa mają pomóc żołnierzom libańskim w przywróceniu porządku i doprowadzeniu do zakończenia walk wśród muzułmańskich organizacji paramilitarnych.

opr. (jsb)

KRONIKA WYPADKÓW

* GODZ. 9.55. U zbiegu ulic Allende i Maratońskiej kierujący „Fiatem 126p" Konstanty M. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z „Fiatem 125", a następnie uderzył w ciężarową „Skodę". Sprawca wypadku doznał złamania nogi i ogólnych potłuczeń, a pasażerka „Fiata 125p" Barbara M. złamania obojczyka. Straty ok. 260 tys. zł.

GODZ. 12.25. Na ul. Wschodniej wbiegł na jezdnię pod nadjeżdżającego „Fiata" dziesięcioletni Tomasz M. Chłopiec doznał ogólnych potłuczeń.

* GODZ. 15.35. Na ul. Tuwima kierowca „Dacii" Krzysztof B., potrącił Edwarda K., który ze złamaniem nogi przebywa w szpitalu. Świadkowie tego wypadku proszeni są do Wydziału Ruchu Drogowego WUSW ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

* GODZ. 16.50. Na skrzyżowaniu ul. Karolewskiej z ul. Kopernika nietrzeźwy Sławomir R. zatoczył się na jezdnię i wpadł na bok Ikarusa, doznając ogólnych potłuczeń.

* Świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód „Mercedes" (ciężarowy) na ul. Strykowskiej w dniu 7.7. br. ok. godziny 17.30 proszeni są o skontaktowanie się z WRD WUSW.

(zg)

Redaktor depeszowy JERZY BARSKI Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

Mała restrukturyzacja

Z myślą o eksporcie

Nie mając pieniędzy na nowe inwestycje, MHZ uruchomiło specjalny fundusz, z którego wspomaga się budowę lub unowocześnienie zakładów, których produkcja kierowana jest na eksport. Część pieniędzy musi jednak pochodzić od samego producenta lub też od organizacji handlowych z nim współpracujących. Tym sposobem modernizowana jest w Łodzi tkalnia ZPB im. Dubois. Niezbędne środki finansowe zakład otrzymał między innymi od „Textilimpexu" poprzez który sprzedawane są tkaniny z tego zakładu. Z kolei „Skórimpex" finansuje zakup nowoczesnych maszyn obuwniczych dla znanego eksportera — Zakładu Przemysłu Obuwniczego „Chełmek". Nowe wyposażenie pozwoli zwiększyć eksport obuwia na Zachód o ponad 200 tys. par. Dewizy zasilą skarb państwa.

(Z. Ch.)

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SPRZEDAM zegar stojący „Becker". 84-23-43. 20315-g-E

„FIATA 126p" (1983) — sprzedam. 48-01-58 po 17. 20382-g-E

DALMATYŃCZYKI, „Fiata 126p" — sprzedam. 32-52-17. 20322-g-E

SZNAUCERY średnie. Tel. 48-17-80 po 16. 20346g-E

PRZYJMĘ ucznia i blacharza samochodowego. A. Czerwonej 104. 20347-g-E

SPRZEDAM działkę budowlaną. Tel. 55-81-42. 20348-g-E

PRZYCZEPĘ (smażalnię) — sprzedam. Tel. 33-33-03 po 16. 20324-g-E

JACHT „Kaczuszka", przyczepę — smażalnię — sprzedam. (84-74-55). 20350-g-E

DOM sprzedam, zamienię na mieszkanie lub małe gospodarstwo rolne. Kolumna, Piekarnicza 9. 20325-g-E

„FIATA 126p" (1976) — sprzedam. Tel. 55-63-27. 20326-g-E

PRZYJMĘ hydraulika — spawacza oraz rencistę lub emeryta w w/w zawodzie. Oferty 20351 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MURARZA zatrudnię 57-35-53 (wieczorem). 2066-g-E

„126p" — sprzedam. 34-48-43 (wieczorem). 2067-g-E

TRABANTA — sprzedam. Wapienna 36/27. 2069-g-E

BOAZERIA — tania — sklep Kilińskiego 44, 33-82-85 Sobczyński 2070-g-E

KIOSK handlowy drewniany, kombinezon skórzany, ocieplany, motocyklowy — sprzedam. 57-75-92 wieczorem. 2071-g-E

OVERLOCK — sprzedam. 36-30-62 po 17. 2045-g-E

126p, nowy — sprzedam. 15-61-66. 2047-g-E

PRZYCZEPĘ bagażową — sprzedam. 74-45-40. 2048-g-E

MURARSTWO, 74-25-64, Jędruszczak 2049-g-E

STAWKĄ POSTĘP I NOWOCZESNOŚĆ

Ciągle jeszcze dość rozpowszechnione jest przekonanie o zbyt małej więzi zaplecza naukowo-technicznego z przemysłem. Dała temu wyraz dyskusja przedzjazdowa, w podobnym tonie utrzymane były niektóre wypowiedzi delegatów na X Zjazd. A jak przedstawia się praktyka?

Dla, choćby wycinkowego, zilustrowania problemu posłużmy się przykładem działania, na tym odcinku, zakładów przemysłu bawełnianego z Centralnym Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym. Zaczęło się od tego — jak twierdzi inż. Zbigniew Sikorski — kierownik Zakładu Wzornictwa i Konstrukcji Wyrobów w COBR — że przedsiębiorstwa przez czas jakiś unikały wprowadzania nowych wyrobów i technologii. Dość łatwo „przeszło" zastosowanie przędz bezwrzecionowych w typowych tkaninach bawełnianych takich jak: pościelowe, koszulowe, ale tzw. cienki asortyment, tkaniny sukienkowe na przykład, jest wprowadzany z pewnymi oporami.

Dlatego ośrodek, dzięki własnym rozwinięciom rozpoczął produkcję takich tkanin, we własnej tkalni. Na początku były to tkaniny kreponowe, które, choć moda damska zmienia się, są ciągle atrakcyjne i poszukiwane. Próby okazały się dobrym przykładem i zakłady przemysłowe weszły do współpracy. Na tę tkaninę znaleźli się amatorzy w łódzkim „Uniontexie", częstochowskiej „Cebie" i w ZPB „Fanar" w Zelowie.

„Ceba" na przykład, rozpoczęła produkcję, opracowanej przez COBR, nowej i nowoczesnej w konstrukcji, grubej tkaniny gofrowanej, która poprzez barwienie indygiem może stać się przebojem. Męskie bluzy, wdzianka — zostały już uszyte przez zakłady „Modar" w Radomiu i na jesiennych Targach Lipskich zdobyły złoty medal. Na taki medal można więc ocenić tę współpracę zaplecza z przemysłem.

To przykład, że nowoczesność i atrakcyjność wyrobu znaczą coraz więcej. Przemysł zaczął myśleć o czasach kiedy o sprzedaży z zyskiem, będzie decydowała nie sama wielkość produkcji, ale zacznie działać w pełni rynek konsumenta. A czas ten, sądzę jest już bliski. Tak zapewne myślą w „Pamotexie", gdzie także produkuje się tkaniny gofrowane — krepony, we współpracy z łódzkim COBR. Współpraca ta to nie tylko powielanie opracowanych nowych konstrukcji. To ciągła praca nad poprawą jakości tych tkanin, wprowadzaniem zmian dla ich uatrakcyjnienia przy założeniu, że dodatkowym efektem będzie oszczędność m.in. surowca i energii. Jedno z opracowań dotyczy produkcji modnych „gnieciuchów" bez procesu skręcania. Zastosowanie innego procesu wykończania tkanin daje efekt w postaci tkaniny o fakturze porowatej, nazwanej w ośrodku, „skóra słonia". Ta tkanina może stać się — podobnie jak obecnie na Zachodzie — rewelacją. Jest cienką bawełną o ciekawej fakturze i dużej elastyczności.

Rozwiązania i opracowania COBR PB — stawiając na nowoczesność, efektowność, z uwzględnieniem trendów mody — uwzględniają też potrzebę produkowania tkanin, które stałyby się dodatkami do odzieży. Na przykład znane u nas — głównie z komisowych zakupów suknie damskie marszczone tkaniną z niby gumką — będą mogły być produkowane przez rodzime zakłady. Próbna partia takiej tkaniny, z zastosowaniem włókien poliestrowych jest naprawdę godna zainteresowania. I takie zainteresowanie wykazują zakłady „Marchlewskiego". Jak się dowiadujemy trudność tkwi w braku dewiz na zakup nici poliuretanowych. Ale i z tym problemem będzie można się uporać, dzięki deklaracji Zrzeszenia Producentów Odzieży, które jest zainteresowane nową tkaniną. Można z niej oprócz sukien, szyć znakomite elastyczne a jednak bawełniane — kostiumy kąpielowe. Prawdziwy szlagier.

Zainteresowaniem zakładów pracy, obok nowych rozwiązań tyczących tkanin ubraniowych, cieszą się opracowania w zakresie produkcji tkanin technicznych. Przede wszystkim, w związku z wprowadzeniem nowych technologii powlekania przy produkcji sztucznej skóry. Zakłady im. Obrońców Pokoju, a także ozorkowskie „Morfeo" wykazują duże zainteresowanie produkcją tkanin technicznych. Ich odbiorcą będą ZTS w Pionkach. Na te tkaniny oczekuje także „Sanwil" w Przemyślu i zakłady gumowe w Trzebini.

Z tego krótkiego przeglądu sytuacji, na przykładzie współpracy jednego tylko ośrodka badawczego widać, że reforma znacznie ożywiła kontakty zaplecza z przemysłem, a sądzę, że czas realizacji zadań planu pięcioletniego rozwinie je i zacieśni.

A. SZCZEPANIAK

Nowości „Współczesnej"

Przedstawiamy najnowsze pozycje z zakresu literatury społeczno-politycznej, przypominając jednocześnie, że największy ich wybór oferuje w Łodzi księgarnia „Współczesna", al. Kościuszki 106/116.

B. Baranowski — Ludzie gościńca w XVII—XVIII w., Wydawnictwo Łódzkie;
L. Bazylow — Historia Rosji, Ossolineum;
M. Borucki — Mussolini, KiW;
B. Considine — Więcej niż jedno życie. Niezwykła biografia Armanda Hammera, KiW;
A. Garlicki — Od maja do Brześcia, „Czytelnik";
W. Góra — Polska Ludowa 1944—1964, Wydawnictwo Lubelskie;
Kant Imanuel — Krytyka czystego rozumu t. 1/2, PWN;
N. Kołomejczyk, M. Malinowski — Polska Partia Robotnicza 1942—1948, KiW;

P. H. Lindsay, D. A. Norman — Procesy przetwarzania informacji u człowieka — wprowadzenie do psychologii, PWN;
J. Lubicz-Pachoński — Bitwa pod Racławicami, PWN;
H. Łowmiański — Religia Słowian i jej upadek, PWN;

B. Malinowski — Ogrody koralowe i ich magia t. 4 cz. 1/2 PWN;
E. Pałyga — Dyplomacja Polski Ludowej 1944—1984, IWZZ;
W. Pawlak — Na łódzkim bruku, Wydawnictwo Łódzkie;
Podstawowe zasady funkcjonowania przedsiębiorstw w Polsce, KiW;
M. Romeyko — Przed i po maju, MON;
Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej IX kadencji, PPW Rzeczpospolita;

W. Szewczyk — Iwan Groźny, Ossolineum;
K. J. Stryjski — Czas przeszły niedoskonały, KAW;
J. Wyrozumski — Kazimierz Wielki, Ossolineum;
H. Wysocki — Przemówiły stare listy, Wydawnictwo Literackie;
J. Topolski — O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886—1949), PWN.

DLA KOGO SANATORIA?

Czy to prawda, że poradnie reumatologiczne nie mogą wysyłać emerytów do sanatoriów, nawet w miesiącach jesiennych? — Takie pytanie zadała nam Czytelniczka, pacjentka Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologicznego w Łodzi. Lecząca ją lekarka miała rzekomo powiedzieć, że do sanatorium z ośrodka pojechać nie może, bo dla emerytów miejsc nie ma.

Skontaktowaliśmy się z dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologicznego w Łodzi — dr med. Jadwigą Szaff-Mackiewicz. Nasza rozmowa wyjaśniła sprawę. Tak, jak przewidywaliśmy, było to nieporozumienie. Czytelniczce nie odmówiono wypisania wniosku do sanatorium. Odmówiono jedynie skierowania bezpośrednio z ośrodka.

130—135 tys. pacjentów z powodu różnych dolegliwości narządu ruchu zgłaszcza się w ciągu roku do ośrodka na badania konsultacyjne. Po przebadaniu i postawieniu diagnozy, specjalista reumatolog, w karcie informacyjnej wypisuje propozycje dalszego leczenia. M. in. czy chory cierpiący na schorzenia, ogólnie zwane reumatycznymi, może i powinien korzystać z sanatorium, czy też istnieją przeciwwskazania. Wtedy pacjent zgłaszcza się do swojego lekarza w poradni rejonowej, bądź przemysłowej w sprawie wypisania wniosku sanatoryjnego. O skierowanie zaś może się ubiegać poprzez macierzysty zakład, związki zawodowe, Zwiazek Inwalidów i Rencistów, ZBoWiD, a także w Biurze Skierowań Funduszu Wczasów Pracowniczych, które prowadzi trzytygodniowe wczasy lecznicze i profilaktyczne.

Natomiast w bezpośrednim leczeniu poradni reumatologicznych pozostają wyłącznie pacjenci z chorobami, które w swoim przebiegu postępującym, zagrażają im całkowitym inwalidztwem. Przede wszystkim są to choroby z zesztywniającym zapaleniem stawów kręgosłupa, reumatoidalne zapalenie stawów oraz inne pokrewne.

Szybkie leczenie rehabilitacyjno-sanatoryjne, może zadecydować o ich dalszej sprawności fizycznej Niemała grupa chorych wymaga wielokrotnego leczenia uzdrowiskowego. Przy czym wczesna kuracja ma dla ich zdrowia wielkie znaczenie.

Komisja balneologiczna w Łodzi, zajmująca się rozdziałem skierowań do szpitali uzdrowiskowych, w ciągu miesiąca przekazuje raptem 7—10 miejsc Wojewódzkiej Przychodni Reumatologicznej, która — o czym trzeba też pamiętać — obejmuje swoją fachową pomocą pacjentów z całego województwa łódzkiego. Nic dziwnego, że spośród tysięcy chorych, lekarze kierują głównie tych, dla których kontynuacja leczenia sanatoryjnego jest gwarancją szybkiego powrotu do normalnego życia. Także i do pracy. Tym bardziej, że leczenie w szpitalach uzdrowiskowych jest w ramach zwolnienia lekarskiego.

Ze względu na dużą liczbę pacjentów, którzy powinni z formy leczenia sanatoryjnego korzystać, chociaż raz na 2—3 lata, liczba skierowań jakimi dysponuje Wojewódzki Ośrodek Reumatologiczny jest niewystarczająca. Jedyny ratunek dla tych chorych to skierowania, jakimi na szczęście dysponują zakłady pracy i związki zawodowe. Z tego też źródła mogą korzystać — i bardzo często to robią — także emeryci. Uczciwie trzeba powiedzieć, że ta właśnie grupa chorych ma obecnie największe możliwości częstych wyjazdów do sanatoriów. Albowiem emeryci mogą załatwić sobie skierowanie nie tylko z zakładów pracy, ale także ze Związku Emerytów i Rencistów oraz ze ZBoWiD.

(g)

100 odmian róż na łódzkiej wystawie

Ponad 100 odmian róż będzie można obejrzeć od 11 bm. na wystawie, którą przygotowują Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Ogrodnictwa oraz Związek Ogrodniczy.

Wśród wystawców znajdą się hodowcy róż z Łodzi oraz innych miejscowości naszego okręgu, m.in. z Łasku, Kutna i Radomska. Jeden ze znanych miłośników i hodowców róż, Ryszard Koprowski z Rawy Maz. zaprezentuje kilka nowych odmian. Wśród nowości nie będzie jednak jeszcze rewelacji światowej — róży bez kolców, która została ostatnio wyhodowana w Europie zachodniej.

Z okazji wystawy zorganizowana będzie sprzedaż kwiatów oraz popularnej literatury na temat hodowli róż. Publiczność będzie miała okazję wziąć udział w konkursie na najpiękniejszą różę.

Kas.

Radio

WTOREK, 8 LIPCA

PROGRAM I

11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.20 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Ten stary, dobry jazz. 18.00 Wiad. 18.20 Koncert dnia. 19.00 „Z kraju i ze świata. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Ronja córka zbójnika". 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Peter Carey „Pozaziemskie rozkosze" fr. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa. 21.00 Wielka antologia Józefa Hofmanna. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Scena i film. 23.00 Wiad. 23.25 Chwila muzyki. 23.30 Postyckie prezentacje: Dante Alighieri.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Pieśni romantyczne. 12.25 Z klasyki bossa-nowy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Po zjeździe" — aud. Joanny Sikorzanki (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Seans filmowy. 15.00 M. Karłowicz w listach i wspomnieniach. 15.10 Koncert na bis. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.30 Karol Wilt: „Przekładanka". 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zag. muz. (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Nowości piosenki (Ł). 17.50 Wiejskie pejzaże — aud. (Ł). 18.10 Nowości piosenki (Ł). 18.30 Wakacyjny Klub Stereo. 19.30 Recital altowiolisty J. Baszmieta. 20.55 Wiad. 21.00 Wieczorne refleksje. 21.05 Od ragtime'u do swingu.

PROGRAM III

11.00 Jazz lat 80-tych. 11.30 „Szlachetne zdrowie" aud. 11.40 Gwiazda tygodnia — Stephen Bishop. 11.50 Jerzy Broszkiewicz — „Doktor Twardowski" odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Karol Estreicher „Nie od razu Kraków zbudowano" odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe archiwum. 15.40 „Kształt człowieczeństwa" — Tadeusz Borowski". 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Winien" i „Ma". 19.30 Trochę swingu 19.50 J. Boroszkiewicz — „Doktor Twardowski" odc. 20.00 Cały ten rock: The Clash. 20.45 „Wspomnienia Belli Chagall — odc. 21.00 Muzyka nocy — aud. P. Orawskiego. 22.05 Inf. sport. 22.15 Duke Ellington i jego muzyka. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Opera tygodnia: G. Puccini „Cyganeria". 23.15 Czas relaksu. 23.50 Yasunari Kawabata — „Śpiące piękności" — odc.

PROGRAM IV

11.00 „Dom i Świat" — mag. 11.00 Wiad. 12.05 Wyzwanie współczesności „Doktorat — początek drogi". 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „W Jeziorach" odc. 13.00 Listy rodzinne — koresp. 13.25 Kompozycje fortepianowe. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Akademia muzyki. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Jazz tradycyjny. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 J. Rudnicki i K. Murawski „Na krawędzi epoki". 19.45 Kulisy scen. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Słownik higieny psychicznej. 21.54 Wiad. 21.57 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.55 Domator
9.00 Teleferie TDC — „Podniebne wakacje" — oraz w kinie Teleferii „Dżokej Monika" (3) — film produkcji NRD
10.00 DT — wiadomości
10.10 Kronika Igrzysk Dobrej Woli
10.20 Film dla 2 zmiany: „Palec Boży" — polski film fabularny
11.55 Z myślą o zimie
12.10 Poradnik domatora
12.30 Na leżaku i w fotelu
12.40 „Terra „X" (1) — „Morze Południowe" — serial dok. prod. RFN
16.35 XX Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kołobrzeg '86 — „Festiwal — parada"
17.05 „Człowiek dla człowieka" — magazyn PCK
17.15 Tele-ekspres
17.30 Studio Lato
19.00 Zajęcza nocka
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 „Palec Boży" — polski film fab.
21.45 DT — komentarze
22.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy
22.20 Studio sport — Igrzyska Dobrej Woli — Moskwa '86
0.15 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Komedie filmowe 7 stolic: „Amor wpadł do wody" — film fab. prod. NRD
18.20 Wakacje
18.30 Wiadomości (Ł)
19.30 Dziennik
19.00 Videomusic
20.00 Zwiedzamy Polskę
20.15 „Obrazki z wystawy" Modesta Musorgskiego
20.50 Nasi w Budapeszcie
21.15 Dopisać losy
21.45 Panorama kina radzieckiego: „Moskwa nie wierzy łzom" (2)
23.05 Wieczorne wiadomości

STANISŁAWOWI ŚWIĄDROWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAW., KOLEŻANKI i KOLEDZY z PGM ŁÓDŹ-ŚRÓDMIEŚCIE.

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci naszej Koleżanki

ALFREDY PODLEŚNEJ

składamy Rodzinie.

RADA, ZARZĄD i WSPÓŁPRACOWNICY z AKADEMICKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1986 roku zmarła po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzona świętymi sakramentami, nasza kochana Matka i Babcia

Ś. † P.

DANUTA ECKERSDORF

z domu JENTYS.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 lipca 1986 roku (środa) o godz. 15.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej (część ewangelicka).

Pogrążone w nieutulonym żalu

DZIECI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 6 lipca 1986 roku, przeżywszy lat 81, zmarł mój najukochańszy, najdroższy Mąż i Przyjaciel

Ś. † P.

ANTONI SZAFARCZYK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 9 lipca br. (środa) o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

Pogrążona w bólu i smutku

ŻONA

KOLEŻANCE

ANNIE CZERWIŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, ZW. ZAWODOWE, SAMORZĄD PRACOWNICZY oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z CZSI PRZEDSIĘBIORSTWA ZAOPATRZENIA w ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lipca 1986 roku zmarła nagle w wieku lat 81, nasza kochana Siostra i Ciocia

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA SZCZEPAŃSKA

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 8 lipca br. o godzinie 16 w kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamiają Rodzinę i Znajomych pozostający w żalu:

BRAT, BRATANICA i BRATANKOWIE z RODZINAMI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 lipca 1986 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat

Ś. † P.

LUCJAN MICHAŚ

ARTYSTA MUZYK, były pracownik Filharmonii Łódzkiej, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 lipca br. (środa) o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUKI, BRACIA i RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lipca 1986 roku zmarł nagle

Ś. † P.

MARIAN FURMANKIEWICZ

LAT 59.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, nastąpi w dniu 9 lipca br. o godz. 12, o czym zawiadamiają z wielkim bólem i żalem

MATKA, ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI.

Dnia 4 lipca 1986 roku po długotrwałej chorobie zmarła, przeżywszy lat 74

Ś. † P.

JULIANNA SOŁTYS

z domu WIŚNIEWSKA.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 9 lipca br. (środa) o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

Pogrążeni w smutku

CÓRKA i SYNOWIE z RODZINAMI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 1986 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 61 lat, nasz ukochany Tatuś, Zięć i Dziadziuś

Ś. † P.

RYSZARD MAROS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lipca br. o godzinie 14 na cmentarzu katolickim na Zarzewie.

SYN, SYNOWA, CÓRKA, ZIĘĆ, TEŚCIOWA, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

na innych łamach

Tygodniki, z których zazwyczaj czerpiemy większość materiałów do przeglądu prasy, nie zdążyły jeszcze opublikować relacji z X Zjazdu — głównego wydarzenia tych dni; będziemy je czytać dopiero w końcu bieżącego tygodnia. Czekając na nie, zacytujmy dziś fragment komentarza Ryszarda Świerkowskiego pt. **„Wszystkie sprawy Polski"** w **„PERSPEKTYWACH"**, napisanego po wysłuchaniu referatu Komitetu Centralnego, który wygłosił Wojciech Jaruzelski.

„Rozstrzygający dla klimatu społecznej krytyki jest stan partii, mechanizmy jej wewnętrznego życia, kapitał ideowo-moralnych wartości będący sumą postaw jej członków. Wypowiedziano w tej sprawie słowa pozbawione dwuznaczności. Partii niepotrzebni są członkowie tytularni, nie będzie się ona już nigdy rozwijać dla statystyki, autorytet dla niej zdobywają nie ci, co krzyczą: „towarzysze, naprzód", lecz ci, co mówią: „towarzysze, za mną". O tym, jaką motywację partia chciałaby promować w pomnażaniu swych szeregów, mówi dobitnie zdanie przytoczone z listu Lenina: „do jakiej partii człowiek ten właściwie wstąpił: komunistycznej czy rządzącej".

Referat przedstawiony na zjeździe jest wykładnią ideowo-politycznej woli partii, jest niejako komentarzem do jej myśli programowej. Po IX Zjeździe partia potwierdziła, zapowiedzianą treścią ówczesnego transparentu, determinację obrony socjalizmu w Polsce. W ciągu pięciu minionych lat okazała się wierna duchowi tego zjazdu, jego idei i programowi. Dowiodła tym, że nie był to wówczas — jak niektórzy głosili — taktyczny sposób na przetrwanie. Można wyrazić nadzieję, że pomna swych doświadczeń, umacniana poparciem społeczeństwa dla programu reform, porozumienia i walki, pozostanie wierna hasłu służby narodowi, zdobiącemu dziś salę obrad X Zjazdu".

Omówienia, a przede wszystkim wnioski wynikające z obrad najwyższego forum partii długo jeszcze gościć będą na czołowych stronach gazet i pism. Ta tematyka pozostanie aktualna przez lata — dotyczy przecież naszej bliskiej, a także dalszej przyszłości.

Interesujący artykuł o sprawach nurtujących szerokie kręgi społeczeństwa, zwłaszcza w okresie egzaminów na wyższe uczelnie, znajdujemy w najświeższym numerze **„POLITYKI"**. Piotr Sarzyński tak pisze w publikacji pt. „Arytmetyka sprawiedliwości":

„Obowiązujący tego lata system rekrutacji na studia wyższe istnieje już 21 lat, a od co najmniej piętnastu trwa — niekiedy ożywiona, niekiedy wręcz gwałtowna — dyskusja na jego temat. O zasadności, celowości, skuteczności stosowanych zasad wypowiadały się kolejne pokolenia maturzystów i studentów, ich rodziców, przedstawiciele środowisk akademickich, zainteresowane resorty, liczni eksperci i specjaliści. Przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego utworzono nawet w tym celu specjalny zespół badawczy. System rekrutacji był już

AKTUALNOŚCI

kilkakrotnie „poprawiany" i „optymalizowany" (m. in. w 1968, 1972, 1979 r.) w duchu różnorodnych — często przeciwstawnych sobie — koncepcji. Jak na razie usprawnienia te nikogo do końca nie zadowoliły (...)"

Autor sięga do rozmaitych opinii na temat systemu preferencji w doborze kandydatów na studia, podając m. in. fakt mało znany, mianowicie iż **„dodatkowe punkty za pochodzenie społeczne realnie pomagają dostać się na studia zaledwie jednemu procentowi kandydatów pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Pozostali albo oblewają egzaminy, albo też dostaliby się bez tych punktów".**

W zakończeniu P. Sarzyński pisze o przygotowywaniu dwóch projektów (pierwszy — **„Propozycje modelowych zmian w systemie doboru kandydatów na studia wyższe"** i drugi — **„Projekt zarządzenia w sprawie zasad i warunków przyjęć na I rok studiów"**), jednak od marca są one wciąż tylko dokumentami do użytku wewnętrznego w resorcie nauki i szkolnictwa wyższego i czeka je jeszcze długa droga do ewentualnej realizacji.

Według danych światowych, choroby nerek są na piątym miejscu wśród najczęstszych przyczyn zgonów. Polska, choć jako jeden z pierwszych krajów socjalistycznych zaczęła stosować leczenie za pomocą sztucznej nerki pod względem liczby dializowanych osób plasuje się na ostatnim miejscu w Europie (34,4 osoby na milion mieszkańców, podczas gdy w Belgii — 394, w RFN — 301, we Francji — 286, w NRD — 118, w Bułgarii — 78). A tymczasem spośród 100 osób umierających z powodu niewydolności nerek, około 75 można byłoby uratować. Są to informacje z artykułu **„PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO"** pióra **Adama Wojciechowskiego**, który przerażając nas okrutną statystyką, zawiadamia jednocześnie o opatentowanym już wynalazku wrocławskich lekarzy — automatycznym urządzeniu do regeneracji dializatorów, a więc najważniejszych elementów sztucznej nerki. Publikację tę z nadzieją w sercu będą czytać zapewne nie tylko chorzy na nerki. Przypominamy: „Przegląd Tygodniowy" nr 27.

W sobotnio-niedzielnym wydaniu **„ŻYCIA WARSZAWY"** na czołówce pierwszej strony informacja własna pod tytułem: **Za parę lat koniec prowizorki na Okęciu". A zatem będziemy budować nowe „okno na świat". Wprawdzie nie można jeszcze mówić o powzięciu tej najważniejszej decyzji — a więc o rozpoczęciu budowy nowego obiektu międzynarodowego dworca lotniczego na warszawskim Okęciu, ale podobno w Zarządzie Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych czekają już tylko na hasło. Na razie „Życie" dostarcza nam trochę szczegółów:**

„Nowy obiekt dworcowy będzie położony na północ od istniejącej zabudowy. Zostanie zaprojektowany za granicą, z uwzględnieniem jednego, ale za to podstawowego warunku. Ma to być budynek podobny do dworca lotniczego w Budapeszcie, jednakże większy o 6 tys. m kwadratowych. Na parterze będzie urządzona hala przylotów, hala odpraw znajdzie się wyżej. W nowym dworcowym obiekcie przewidziane są sklepy, restauracje, kawiarnie, apteki, sala odpoczynkowa, sala dla dzieci itp. Pasażerowie będą korzystać z tzw. rękawów łączących halę odpraw z samolotami, odpadnie więc transport autobusowy (...)"

Kto zna obecną ciasnotę na Okęciu — temu ta wiadomość niewątpliwie sprawi przyjemność. Z dodatkowych informacji: wykonanie nowego budynku dworca — pod klucz — zostanie powierzone jednej z firm zachodnich, koszt — ok. 45 mln dolarów, ale kredyt na tę inwestycję będzie można spłacić w ciągu sześciu — siedmiu lat. Przecież w końcu za bilety na LOT płaci się już częściowo w dolarach.

A skoro mowa o podróżach — zabawne **„Objaśnienia dla cudzoziemców"** felietonisty **„SZPILEK"** — Klaksona: **„Rozpoczyna się opóźniony w tym roku sezon turystyczny. Do Polski zaczynają zjeżdżać cudzoziemcy i niektórzy z nich pytają: co to jest właściwie za kraj?"**

No i Klakson stara się udzielić odpowiedzi, popisując się swoim jak zwykle ostrym piórem, spod którego wychodzą i rzeczy po prostu dowcipne, i także refleksje pełne goryczy. A oto zakończenie felietonu:

„Polska w ogóle jest krajem bezpiecznym dla obcokrajowców, jeżeli wystrzegają się trzech rzeczy: transakcji finansowych z zawodowymi handlarzami walutą, lodów i publicznych toalet".

Zdaje się, że Klakson trafił w sedno.

Również ze „Szpilek" wiadomość z **„Mieszanki prasowej"**: **„Dzięki inicjatywie wrocławskiej Izby Skarbowej wprowadzono cło na owoce południowe przywożone przez osoby prywatne. Więcej takich inicjatyw, a przyjdzie obyć się smakiem."**

Na koniec już zupełnie relaksowa informacja z **„PANORAMY"**:

„Moda na kluby rośnie: po klubach Seniora, Pisarza, Lekarza, Kolejarza, Konia i wielu, wielu innych, zawiązał się w sposób spontaniczny w czasie festiwalu łańcuckiego Klub Białego Szalika. Przyczyna ponoć tkwi w obdarowaniu białym wieczorowym szalikiem kilku panów, z Bogusławem Kaczyńskim na czele, przez jedną z dyktatorek naszej mody — Grażynę Hase. Celem KBSz. jest reaktywowanie elegancji dawnych czasów, której hołdowali koneserzy sztuki we frakach. Pomysł zabawny, tylko czy wraz z szalikiem przybędzie nam dobrych manier?..."

ZASTĘPCA

KTO W PRZEDSZKOLU

Dopiero dwanaście lat temu doczekały się urzędowego tytułu: **nauczycielka przedszkolna.** Jest ich w całym kraju około osiemdziesięciu dwóch-tysięcy. Zajmują się niemal połową polskich trzy-cztero- i pięciolatków i prawie wszystkimi sześciolatkami.

A robią to widać nie najgorzej, skoro większość dzieci uważa, że w przedszkolu jest... lepiej niż w domu. Kilka lat temu dr Maria Kakol, nauczycielka-metodyk przeprowadziła badania wśród najstarszych przedszkolaków ze Szczecina i innych miast województwa. Dziewięciu na dziesięciu sześciolatków żarliwie utrzymywało, że w przedszkolu „jest dobrze, fajnie, wesoło, przyjemnie", a w domu „nudno, smutno i nie ma się z kim bawić", i że w domu „nie mam co robić, nie mam z kim rozmawiać".

Zapewne „nudno i nie ma się z kim bawić" bywa najczęściej w domach jedynaków (a to prawie połowa przedszkolaków). „Smutno" zaś także w innych, tych w których przeciążona, zapracowana matka nie ma czasu ani siły zająć się dłużej dziećmi, a ojciec goniący za dodatkowym groszem bywa w domu gościem.

„Smutny dom" przegrywa więc z „fajnym przedszkolem" Coś w tym jest. **Dwa lata temu Krystyna Miksta, dyrektorka przedszkola przy Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi mówiła: Rodzice zbyt mało uwagi poświęcają wspólnej zabawie, spacerom. Często do głowy im nie przyjdzie wyjaśnić dziecku co to za drzewo, maszyna, jak zbudowany jest kwiat...**

Przedszkole bywa ciasne, zatłoczone ponad wszelką miarę. W przedszkolu wszystko trzeba zmieść z talerza, stare klocki dzielić z całą gromadą, a czasem postać także w kącie. A jednak większość, zwłaszcza starszych dzieci z ochotą spieszy doń co rano, jak do innego, lepszego świata.

Aż dziw bierze, bo oto przedszkola stały się Disneylandem naszej oświaty. **Czyżby znak czasów?**

W NRD grupa przedszkolaków liczy 18 dzieci. W Czechosłowacji — 20, w Bułgarii i ZSRR — 25. W Polsce — 30 i więcej dzieci. Znowu w tym roku przyjęto do przedszkoli kilkadziesiąt tysięcy maluchów ponad normę, tę wyśrubowaną, trzydziestoosobową.

Rozćwierkana gromada ufnie wpatruje się w swoją panią. A pani powinna: rozwijać prawidłową mowę i myślenie dziecka, przyswoić mu podstawy pojęć matematycznych, zbratać z przyrodą, otworzyć ku kulturze, nauczyć zasad zgodnego współżycia i współdziałania, zapewnić warunki sprzyjające zdrowiu i rozwojowi fizycznemu.

Każde dziecko jest inne. Osobne. W tym wieku różnice indywidualne dostrzega się gołym okiem. Nauczycielka powinna je wychwycić. Zdolności i zainteresowania rozwijać, usterki, wady usuwać. Najlepiej przysposobić do życia w szkole.

Codzienne matkowanie trzydziestokilkuosobowej grupie dzieci przekracza często siły nawet młodych i zdrowych nauczycielek. Nie wszystkie wytrzymują takie obciążenie fizyczne i psychiczne. Helena Prus-Wiśniewska, nauczycielka, która obroniła pracę doktorską poświęconą rozumie- **[illegible] nerwowych pewna dzieci sześcioletnio, uważa, że nadmierna liczebność grup to główna bolączka jej zawodu. Od tego się wszystko zaczyna i na tym kończy.**

Krzywdząco zaś jest również ranga społeczna tego zawodu. Wielu rodziców wciąż uważa nauczycielki przedszkolne za niańki, w najlepszym razie takie poduczone opiekunki, a przedszkole za przechowalnię żywego bagażu. Na ogół codziennie pytają dziecko: co jadłeś dzisiaj na obiad, rzadko kiedy natomiast interesują się: co robiłeś, czego nauczyłeś się w przedszkolu.

Przywoływana już tutaj dyrektorka łódzkiego przedszkola mówi: **„...Rodzice nie starają się wpoić nawet odrobiny szacunku do nas. Szacunek bowiem zarezerwowany jest wyłącznie dla nich i ewentualnie babci i dziadka. Dziecko w przedszkolu powtórzy wszystko. Więc nieraz z przykrością słuchamy, co „mama powiedziała na panią".**

Młode, wykształcone kobiety coraz częściej uciekają więc z zawodu. Pół biedy jeśli do szkoły. **W Ministerstwie Oświaty szacuje się ostrożnie, że w skali kraju brakuje 3—5 procent nauczycielek przedszkolnych.**

Stosunkowo niedawno w środowiskach wiejskim, miejskim i wielkomiejskim przeprowadzono badania wśród młodych nauczycielek przedszkolnych pracujących nie dłużej niż trzy lata. Zapytano: „Co skłoniło panią do wyboru zawodu nauczycielki przedszkola" zdecydowana większość odpowiada: powołanie. A jeżeli nawet wybór ten wynikł z określonej sytuacji życiowej lub wręcz przypadku, to znaczna część kobiet nie żałuje tego.

Ale...

Co czwarta ankietowana nie ukrywa, że ma zamiar zmienić zawód. Skłaniają je do tego następujące powody: zamiar rozpoczęcia dziennych studiów wyższych, zbyt małe zarobki i brak mieszkania, zbyt wielka liczebność grup, a co za tym idzie kłopoty w utrzymaniu ładu i dyscypliny, niska ranga zawodu, duża odpowiedzialność za zdrowie i życie podopiecznych, konieczność ciągłego doskonalenia wiedzy.

JAN SKALNY

Na Żuławach

Na terenie Żuław gdańskich i elbląskich pracują żołnierze z Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Wartość robót wykonanych przez nich w latach 1983—85 przekracza 330 mln zł. Prace te nie zostałyby wykonane z powodu braku w tym rejonie siły roboczej. Obecnie żołnierze ze zgrupowania Żuławy pracują w 16 grupach na terenie 6 przedsiębiorstw wodno-melioracyjnych z Elbląga, Pasłęka, Kwidzynia, Starogardu Gd. i Pruszcza Gd. Żołnierze pracują samodzielnie lub razem z robotnikami tych przedsiębiorstw. Budują drogi, regulują rzeki i kanały melioracyjne, budują i konserwują wały przeciwpowodziowe, budują przepusty. Między innymi pracują w rejonie Pasłęka, Braniewa, Wyspy Nowakowskiej, Tolkmicka, jez. Drużno.

(Korespondencja własna z ZSRR)

Z okien biurowca kombinatu roztacza się rozległy widok na osiedle z białej cegły. Już spore; czterdzieści bodaj bloków. Z okien mieszkania Kapotcewów widać kombinat. Przez nie zagospodarowany jeszcze plac mają do pracy 300, może 400 metrów. W tej części Iwanowa kombinat wełniany jest najważniejszy i wszystko, co dookoła, ma z nim jakiś związek. Anatolij Kapotcew pracuje w kombinacie od 1966 roku, a jego żona Zinaida — od 1965. To mieszkanie w zakładowym bloku mają od roku.

Drzwi otwiera uśmiechnięty szeroko Anatolij. Żona trochę zaaferowana, trochę chyba — mimo zapowiedzi tej wizyty — speszona, prosi do środka, pokazuje duży pokój, proponuje kawę. Kawa w końcu będzie później, bo najpierw wyjaśniam, dlaczego chciałem odwiedzić ich w domu i o czym porozmawiać.

— Życie jak życie; zwyczajne — znów szeroko uśmiecha się Anatolij.

Zinaida zaś, też uśmiechnięta i zaciekawiona, po prostu pyta: — A u was; jak się teraz u was żyje?

I lody, jeśli takie w ogóle były, topnieją. O życiu zawsze dobrze jest pogadać i zawsze ciekawe jest, jak tu, a jak tam. Praca, dom, dzieci, wypoczynek, zarobki, ceny, radości, kłopoty... — Życie jak życie; zwyczajne — powtarza Anatolij.

No więc jakie jest to zwyczajne życie Kapotcewów?

Kapotcewowie to duża rodzina, wielodzietna. Za rodzinę wielodzietną uważa się w Związku Radzieckim taką z trojgiem dzieci, a Kapotcewowie mają dzieci czworo. Najstarsza, Lena, już studiuje. W 450-tysięcznym Iwanowie jest siedem uczelni, a Lena studiuje ekonomię. Andriej skończył właśnie siódmą klasę. Galinka jeszcze w przedszkolu, a 3-letni Maksym — w żłobku.

Utrzymanie takiej rodziny nie jest prostą sprawą, ale Kapotcewowie nieźle pracują, więc nieźle zarabiają, a poza tym, jako rodzina wielodzietna, mają pewne przywileje. Na przykład mniej płacą na żłobek, przedszkole czy kolonie.

Średnia płaca w obwodzie iwanowskim wynosi 190 rubli miesięcznie. W Kombinacie Wełnianym im. Lenina jest ona wyższa, ale Kapotcewowie zarabiają sporo więcej niż te 204 ruble. Anatolij jest brygadzistą i dostaje miesięcznie od 320 do 340 rubli, Zinaida, robotnica — 250 do 270 rubli.

Pytam, czy stać ich na to, żeby z tych mniej więcej 600 rubli oszczędzać na jakieś poważniejsze domowe inwestycje. Zinaida śmieje się:

— A cóż ja bym była za gospodyni, gdybym nie potrafiła odłożyć z tego trochę?...

Gospodarze oprowadzają po mieszkaniu. Ich sypialnia, pokój chłopców, pokój Leny i ten, w którym rozmawiamy. Urządzone skromnie, ale praktycznie. W pokoju Leny stary czarno-biały telewizor, w gościnnym — kolorowy. I jeszcze przyzwoitej klasy radio stereofoniczne. — Tak teraz trzeba — komentuje Anatolij moje zainteresowanie tym sprzętem.

Na własne mieszkanie czekali długo. Dwanaście lat od chwili, kiedy zaczęli o nie zabiegać. Trochę dłużej niż zazwyczaj czeka się na mieszkanie z kombinatu, ale to głównie z tego powodu, że rodzina powiększała się, więc rosły te mieszkaniowe potrzeby, a dużych, kiedy przyszedł ich czas, akurat nie było. Więc znów czekali. Teraz mieszkanie czteropokojowe, za które płacą miesięcznie 18 rubli (to są już wszystkie opłaty, łącznie z energią i gazem), zadowala ich zupełnie. Zresztą; mają je dopiero od roku i ciągle chyba jeszcze nie nacieszyli się do końca faktem, że nie muszą już mieszkać z rodzicami. — Pan wie, jak to jest. Nawet w najlepszej rodzinie — mówi Zinaida.

I wracamy jeszcze do tego oszczędzania. Zinaida wyjaśnia, że czekając na mieszkanie odkładali ile się dało i to jest właśnie efekt. Wprowadzili się, kupili, co mieli zamiar kupić i od początku „na swoim" żyją przyzwoicie. A teraz? Teraz też oczywiście oszczędzają...

Zimą Anatolij każdy wolny dzień poświęca nartom. Gór koło Iwanowa nie ma, ale pobiegać można. Latem lubi powędkować. Do Wołgi jest z Iwanowa kilkadziesiąt kilometrów. Czasem jeździ autobusem, czasem z przyjacielem jego autem. Przydałoby się własne... Starczy „Zaporożec"

— Więc teraz oszczędzacie na samochód?

— No, właśnie.

— Trzy i pół tysiąca. To trochę potrwa...

— W swoim czasie kupimy i autko.

Kapotcewowie mają jeszcze małą działkę kilka kilometrów za Iwanowem, którą uprawiają wspólnie z rodzicami. Ziemi tu nie brakuje, więc kombinat działki przydziela chętnie za symboliczną opłatą 2 (dwóch) rubli rocznie. Ludzie mają przynajmniej przyjemne i pożyteczne zajęcie po pracy.

A potem rozmawiamy jeszcze o kombinacie, o pracy w ogóle i o zmianach, jakie teraz u nich zachodzą. O tych w skali globalnej mamy jakie takie pojęcie, ale jak to wygląda w konkretnej fabryce, jaki ma wpływ na życie ludzi i jak ludzie to oceniają — wiemy już mniej.

Kapotcew swój sąd przedstawia zwięźle:

— Powinniśmy pracować i zaczynamy już pracować inaczej. I tylko na dobre nam to może wyjść.

Ponieważ jednak pytam dalej, rozwija temat:

— Mogę opowiedzieć jak to jest w moim kombinacie, a najlepiej — w mojej brygadzie. Nareszcie nie chodzi o to żeby w ogóle produkować, a o to, żeby produkować tylko towar potrzebny dobry i dobrze sprzedający się. I żeby to robić mądrze, oszczędnie. Brygada jest teraz takim małym gospodarstwem na własnym rozrachunku. Kupuje jakby surowiec i jest z tego rozliczana. Jeśli potrafi zrobić z niego dobrze i więcej niż przewiduje norma ma dodatkowy zysk, a więc ma dodatkowe pieniądze. Zaczęliśmy ten eksperyment na początku zeszłego roku i ponieważ sprawdził się, teraz podobny system przyjęły i inne zakłady przemysłu lekkiego. Powiem panu tylko, że ja i każdy z osobna pracownik w mojej brygadzie zarabia teraz więcej o jakieś 20—30 rubli miesięcznie. I powiem jeszcze, że ja wcale nie zarabiam najwięcej. W kombinacie są tacy, którzy zarabiają i ponad 400 rubli, a ponieważ średnia wynosi 204 to oczywiście są i tacy, którzy mają znacznie, znacznie mniej. Myślę, że to bardzo ważne, żeby wszyscy zrozumieli prostą przecież zależność: robisz dużo i dobrze — zarobisz też dobrze, robisz kiepsko i niewiele — zarobisz niewiele. O to nam w tej chwili między innymi chodzi.

JAN BRZÓZKA

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1
IM. WŁ. REYMONTA

przyjmuje zapisy

na rok szkolny 1986 — 1987 do:

1. Zasadniczej Szkoły Zawodowej
   na kierunki:
   - technolog montażu w budownictwie,
   - malarz,
   - posadzkarz,
   - stolarz,
   - monter instalacji budowlanych,
   - elektromonter,
   - ślusarz-spawacz,
   - mechanik maszyn budowlanych,
   - mechanik pojazdów samochodowych.
2. Technikum Budowlanego dla Pracujących na podbudowie ZSZ
   na kierunki:
   - budownictwo ogólne,
   - maszyny i urządzenia budowlane.
3. Średniego Studium Zawodowego
   na kierunki:
   - ogólnobudowlany,
   - ogólnomechaniczny.
4. Jednorocznej Szkoły Mistrzów Budowlanych.

O przyjęcie mogą ubiegać się kandydaci posiadający:
— świadectwo ukończenia ZSZ,
— minimum 6 lat pracy w danym zawodzie.

Absolwenci otrzymują dyplom mistrzowski i świadectwo uprawniające do przyjęcia do II klasy technikum bez egzaminu.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły — Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8, telefon 43-29-47 i 43-34-40.

3118-k

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY
AKADEMII MEDYCZNEJ
w Łodzi, ul. Wysoka 20

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- murarzy,
- hydraulików,
- stolarzy,
- dekarzy,
- robotników niewykwalifikowanych,
- kierownika produkcji pomocniczej.

* wynagrodzenie wg uchwały RM nr 60 z dnia 19 marca 1982r. z późniejszymi zmianami,
* nagrody i przywileje z „Karty Budowlanego",
* zakładowy fundusz nagród tzw. „trzynasta pensja",
* nagrody z zysku tzw. „czternasta pensja",
* szeroki zakres świadczeń socjalnych (bezpłatne lekarstwa, zniżka kolejowa 50 proc. dla pracowników i członków rodzin).

Do pracy przyjmuje i informacji udziela dział ogólno-adm., Łódź, ul. Wysoka 20, telefon 74-64-02, 74-64-73.
Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.

3983-k

NIERUCHOMOŚCI

DOM piętrowy z ogrodem 1300 m kw w Tomaszowie Mazowieckim sprzedam. Oferty 20057 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk. 4123 k

ZIEMIĘ 5.300 m. w dwóch działkach położoną na terenie Łodzi — osobie z uprawnieniami sprzedam. Oferty 17685 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POŁOWĘ bliźniaka w stanie surowym Os. Piastowskie — sprzedam. Radomsko tel. 42-47. 17779 g

SPRZEDAM dom mieszkalny z działką 1500 m kw. w centrum Kiernozi. Rynek Kopernika 18. Oferty z orientacyjną ceną nr 676708 Biuro Ogłoszeń Warszawa Poznańska 38. 4134 k

DZIAŁKĘ budowlaną (5000 m) w Głownie tanio sprzedam, Głowno Sikorskiego bl 1/45 (po 15) 285 g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne
„JOKOL" w ŁODZI

ZATRUDNI
DOBRZE SZYJĄCE SZWACZKI.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób po samowolnym porzuceniu pracy.

Bliższych informacji udziela dział osobowy, Łódź, ul. Kilińskiego 159/163, tel. 74-18-40.

3881-k

KUPNO-SPRZEDAŻ

OVERLOCK trzynitkowy — kupię. Pracę na overlock — przyjmę. Tel. 85-24-14. 323 g

SPRZEDAM piec gazowy atestowany i robot kuchenny. Kupię glazurę „Wiesława" 1 m. Tel. 57-61-60. 17697 g

NOWY wózek głęboki — sprzedam. Tel. 84-26-80. 17777 g

NOWĄ „Praktica B-100" — tanio sprzedam. Tel. 87-11-42. 17675 g

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W KĘBLINACH,
gmina ZGIERZ, woj. ŁÓDZKIE
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż przyczepy, maszyn i narzędzi rolniczych, wykaz których znajduje się do wglądu w biurze spółdzielni.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 lipca 1986 roku o godzinie 10 w siedzibie spółdzielni.

O ile pierwszy przetarg nie dojdzie do skutku, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 12.

Sprzęt przeznaczony do przetargu oglądać można w dni robocze w godzinach 8—14.

Zgodnie z zarządzeniem ministra rolnictwa nr 51 z dnia 5 maja 1981 r. prawo do udziału w przetargu mają zespoły i rolnicy indywidualni, którzy:
— złożą zaświadczenie wystawione przez właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika urząd gminy lub przedstawią nakaz płatniczy podatku gruntowego,
— złożą upoważnienie do udziału w przetargu,
— wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RSP najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Za braki i wady ukryte nie odpowiadamy.

1562-k

„SPOŁEM" PSS ODDZIAŁ POLESIE
w Łodzi, ul. Hutora 71

ZATRUDNI ZARAZ:

- kierowników placówek handlowych,
- sprzedawców w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy,
- robotników w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy,
- referentów w dziale zatrudnienia pracy i płacy,
- referenta w dziale dekretacji i konfrontacji dokumentów,
- referentów w dziale rozliczeń dostaw towarowych,
- kierownika działu obrotu artykułami nieżywnościowymi,
- malarza,
- stolarza,
- krawcowe — krawiectwo lekkie, bieliźniarstwo,
- kosmetyczkę.

Nie przyjmujemy po porzuceniu pracy.

Szczegółowych informacji dot. warunków pracy i płacy udziela dział spraw pracowniczych w Łodzi, ul. Hutora 71, tel. 32-30-85.

3968-k

KIELECKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
25-953 KIELCE, ul. WESOŁA 51,
tel. 411-31 wew. 261 lub 639-78, telex 82-396

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- robót wiertniczo-strzałowych w gruntach skalnych,
- wyburzania sposobem minerskim kominów, budynków, fundamentów, posadzek itp.,
- karczowania pni drzew metodą strzałową.

1502-k

SPRZEDAM oprzyrządowanie do złączek konektorowych, telewizor „JUNOST-402". Kupię butlę gazową 11 kg. (polską). (84-84-96). 17442-20195 g

WTRYSKARKĘ pionową hydrauliczną 30 g, oraz poziomą 60 g. — tanio sprzedam. Pietruszewski, Rzgowska 27. 17681 g

SPRZEDAM — maszynę dziewiarską. Zgierz. Wiewiórcza 6. 17752 g

GARAŻ metalowy, betoniarkę, suporeks — sprzedam. Tel. 33-66-64. 17725 g

PRZYCZEPĘ D-50 — sprzedam. Zdzisław Zaremba, Bełchatów — Zawady 24. 344 g

SPRZEDAM szypalnię „Marta". Tel. 86-90-93 po 20. 368 g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam. Oferty 350 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM tanio używaną lodówkę. 32-08-00 po 17. 324 g

„SPECTRUM plus" — sprzedam. 33-77-47, po 14. 351 g

MASZYNĘ dziewiarską „8" z napędem tanio sprzedam 32-36-87 (wieczorem) 378 g

SPRZEDAM Commodore 128, floppy 1570, drukarkę 55-25-37. 382 g

KOSIARKĘ elektryczną do trawników, pianino „Fibiger" — sprzedam. Tel. 78-87-65. 342 g

PIANINO do remontu — sprzedam. 52-33-71, po 17. 299 g

ZAKUP

POSZUKUJĘ mieszkania na rok. 78-24-65, (16—19). 293 g

M-3 do wynajęcia. Tel. 57-87-61 po 16. 17784 g

POKÓJ do wynajęcia, Srebrzyńska 51/10. 17662 g

PKP
OŚRODEK INFORMATYKI KOLEJNICTWA
w Łodzi, ul. Zachodnia 97

ZATRUDNI:

- operatorki EMC — ze średnim wykształceniem,
- operatorki upd — z zasadniczym wykształceniem do obsługi minikomputerów MERA-9150.

Terminy podjęcia pracy oraz bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych pod ww. adresem, I piętro, pok. 190, tel. 33-98-80 wew. 413.

Ośrodek nie przyjmuje po samowolnym porzuceniu pracy.

3707-k

„SPOŁEM"
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ PRODUKCJI
w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- głównego mechanika (wykształcenie wyższe techniczne plus staż na stanowiskach kierowniczych),
- kierownika działu inwestycji (wykształcenie wyższe techniczne — budowlane plus uprawnienia budowlane plus staż na stanowiskach kierowniczych),
- magazyniera magazynu technicznego (wykształcenie średnie techniczne),
- księgowe (wykształcenie średnie ekonomiczne),
- sprzedawców (kobiety z kwalifikacjami).

Szczegółowych informacji udzielają: dział spraw pracowniczych, ul. Jerzego 10/12 (I klatka p. strona), telefon 32-42-28, wiceprezes ds. inwestycyjno-technicznych, tel. 84-48-71 lub 84-21-86.

Zakład nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy.

3870-k

INSTYTUT MEDYCYNY PRACY
w ŁODZI, ul. TERESY 8

ZATRUDNI OD ZARAZ
w Klinice Ostrych Zatruć:

- lekarzy,
- internistów,
- anestezjologów,
- specjalistów w zakresie intensywnej terapii, dializoterapii
- i lekarzy chcących się specjalizować w toksykologii klinicznej.

Zapewniamy możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

3539-k

Przedsiębiorstwo Zagraniczne
„L A L M I"

zamieni na środki transportu lub sprzeda

ZESPÓŁ ZGRZEBLARSKI

wraz z rozdzielaczem rzemykowym, przewijarką i przędzarką.

Informacje pod nr telefonu 32-93-16 lub 84-24-69.

1434-k

ZATRUDNIĘ rencistę (1/2 etatu) — produkcja pieczarek. Mewy 4. 17742 g

USŁUGI

TELEPOGOTOWIE — regeneracja kineskopów 43-95-04; 84-81-71 Nowakowski. 19579 g

TELENAPRAWA Rosiak. 43-28-67. 19161 g

KINESKOPY — regeneracja, 57-33-00, Lubartowicz. 1655 g

TELEPOGOTOWIE Pentela 57-31-76. 1263 g

VIDEO — filmowanie uroczystości kamerą VHS 55-81-73 Olczak. 331 g

ZABEZPIECZENIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi, alarmy, drzwi harmonijkowe, uszczelnianie, przeróbki okien, zapinki. Zakład zrzeszony w spółdzielni. Turschmid, tel. 43-27-74 godz. 8—16. 17703 g

SZYLDY, reklamy, wystawy, 86-12-07, Pielarz. 294 g

SUPERPRZEZROCZYSTE opakowania próżniowe z folii, nadruki na papierze, flokowanie, wyrób proporczyków, sitodruk na tkaninie wykonuje Świerczyński, Łagiewnicka 131. 360 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 33-41-65, 32-20-37, Starenga. 16479 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 43-24-18, Trela. 885 g

CYKLINIARSTWO (220 V), 43-84-74, Dobrzyński. 1057 g

DYWANY, wykładziny, tapicerkę czyścimy metodą pioraco-ssącą. 86-53-67 Bednarska. 1649 g

MYCIE okien, instytucjom rachunki. Tel. 86-87-33, Ściubeł. 26380 g

MYCIE okien. Instytucjom rachunki. Pająk, tel. 57-91-75. 18819 g

PRZEPROWADZKI, Kostanek. 84-73-71. 14620 g

NAPY, Pietruszewski, Rzgowska 27 w podwórzu. 17682 g

GABINET ginekologiczny — codziennie (18—19) aleja Mickiewicza 13 36-65-65 Kubasiewicz. 26992 g

OKAPY nadkuchenne z wyciągiem. Niepytalski 76-59-99. 17639 g

EKG u pacjenta. Drozd. 57-55-55. 16326 g

TELENAPRAWY, renowacje kineskopów 84-90-93, Perlikowski. 16502 g

LODÓWKI — naprawa — Pawłowski. (36-16-88). 19287 g

PRACA

SZKLARNIĘ w dzierżawę wezmę. Oferty 17711 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„IDYLLA" Częstochowa, skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa. 3248 k

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się pieczątki: „Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Tuni-Pol" Zghidi Moheddine ben Kacem ul. Piotrkowska 278 90-361 Łódź, tel. 84-65-20, 84-27-20". „Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Tuni-Pol" Zghidi Moheddine ben Kacem, Filia w Kielcach ul. Górników Stasicowskich 25 tel 504-64"

ZGUBIONO prawo jazdy, Jan Golec, Tatrzańska 62/64 m 7. 349 g

KRZYSZTOF Ochman Nowa 25 zgubił prawo jazdy. 17729 g

WIESŁAW Madejski, Pabianice, Wysoka 13 zgubił prawo jazdy. 17722 g

BOGDAN Warkiewicz — Ozorków, Zawadzkiego 6 m 40 zgubił prawo jazdy. 17763 g

ANDRZEJ Bień, Finansowa 95 — zgubił prawo jazdy. 17755 g

BRONISŁAW Wojciechowski Zgierz, Dubois 29 zgubił prawo jazdy. 17773 g

UNIEWAŻNIA się skradzione: leg. służbową 10/82, pieczątkę „Pośrednik Ubezpieczeniowy V Inspektorat PZU mgr Irena Garlicka Łódź, ul. A. Struga 3/9 tel. 257-83". 19856 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Irena Garlicka, Struga 4. 19855 g

IRENEUSZ Szudzik Motylowa 9 zgubił prawo jazdy 17794 g

EUGENIUSZ Macała, Franciszkańska 13 zgubił prawo jazdy. 17686 g

JÓZEF Urbańczyk Kościuszki 45 zgubił prawo jazdy. 17667 g

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci naszej drogiej Koleżanki

HALINY LAS

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają.

KOLEŻANKI I KOLEDZY z TERENOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA.

EWIE I ROBERTOWI
KACZOREK

wyrazy głębokiego współczucia w związku z tragiczną śmiercią

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY ze ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH w ŁODZI

ŁODZIANIE LUBIĄ MLEKO

◇ Chude twarożki – dla wybrednych?
◇ Roznoszenie – wymierający zwyczaj

Łodzianie lubią mleko — do takich wniosków upoważnia statystyka, analizująca sprzedaż mleka i jego przetworów, w tym roku. Według wyliczeń „Społem" rośnie zarówno ilość litrów wypitego mleka przez statystycznego łodzianina, jak i ilość kilogramów zjedzonych przezeń twarożków i serków.

I to mimo pewnych utrudnień, fundowanych klientowi przez handel. Wygląda bowiem na to, że odchodzi w przeszłość zwyczaj roznoszenia mleka do domów. Można to zobaczyć, porównując liczby — każdego dnia łodzianie otrzymują ok. 200—250 tys. l mleka, zaś pod drzwi trafia obecnie ok. 1800 butelek. Łatwo obliczyć, że nie jest to nawet jeden procent całego sprzedawanego mleka. Nie dość, że roznoszonego mleka jest niewiele, to jeszcze jego ilość nadal spada. Wygląda więc na to, że problem dostaw mleka do domów jest nierozwiązywalny podobnie jak papieru toaletowego i skupu pustych butelek.

Z kontroli, prowadzonych przez „Społem" wynika, iż sporo kierowników sklepów zamawia wprawdzie artykuły mleczarskie, ale nie przejmuje się zbytnio ustaleniem, jakie to mają być artykuły. Po prostu liczy na to co samochód przywiezie nie wdając się w ustalenia, jakie ilości jakiego gatunku sera czy twarogu zamówić. Dlatego też z pewną rezerwą trzeba chyba podejść do informacji iż łodzianie bardzo nie lubią serków i twarożków chudych. W pewnych okresach trzeba w ogóle zawieszać ich produkcję, bo zamówienia maleją tak, iż staje się ona bezsensowna. Jeszcze bardziej nieufnie podchodzimy do wykazu obrazującego, że serek „żychliński" również nie cieszy się zbytnim powodzeniem. Trudno więc wyrokować, czy zaopatrzenie naszych sklepów wynika z gustów klientów czy też jest dokładnym obrazem upodobań ich kierowników...

K. K.

WCZORAJ...

...odbyło się comiesięczne spotkanie kierownictwa UMŁ z dyrektorami łódzkich zakładów i instytucji. Mówiono m. in. o działalności związków zawodowych i gospodarce gruntami.

K. K.

Te „bandaże" łodzianie już znają. Tak chroni przechodniów od gruzu i kurzu firma „Arkady", specjalizująca się w odnawianiu elewacji łódzkich, secesyjnych kamieniczek. Tym razem fachowcy z „Arkad" przywrócą dawny blask popularnej niegdyś „Esplanadzie", czyli budynkowi przy Piotrkowskiej pod setnym.

K. K.
Foto: A. WACH

Złotówki dla zdrowia

W ciągu 13 lat istnienia Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia łodzianie zebrali kwotę blisko 860 mln zł. Najlepszym rokiem był 1980, kiedy to mieszkańcy naszego województwa wpłacili na konto NFOZ 89 mln zł. W roku ubiegłym ofiarność łodzian wzrosła w porównaniu do najsłabszego 1984 r. o 6 mln zł i osiągnęła pułap 79 mln zł. Budzi to satysfakcję, choć należy pamiętać, że w ostatnich latach nastąpił gwałtowny wzrost cen materiałów budowlanych i kosztów ogólnych budownictwa. Konsekwencją tego jest spadek rzeczywistej wartości zgromadzonych na koncie NFOZ złotówek.

Średnio każdy mieszkaniec naszego województwa wpłacił w roku ubiegłym na rzecz NFOZ prawie 70 zł, co stanowi niestety, tylko połowę średniej krajowej, która wyniosła 136 zł. Na ponad tysiąc zakładów i instytucji znajdujących się w ewidencji Łódzkiego Komitetu NFOZ (bez szkół) — aż 381 nie świadczyło żadnych środków na rzecz ochrony zdrowia. W liczbie tej znajduje się 19 zakładów zatrudniających ponad tysiąc pracowników.

Szczególną aktywnością w krzewieniu idei społecznej pomocy na rzecz rozwoju i lepszego zaopatrzenia placówek służby zdrowia oraz ofiarnością wykazują się takie jednostki i organizacje jak „Dywilan", ŁKB „Południe", ZPB im. Harnama, ŁFK „Fako", Łódzka Spółdzielnia Mleczarska, PSS „Społem" Oddz. Produkcji, ŁZPB im. Obrońców Pokoju, Łódzka Wytwórnia Termometrów, Zrzeszenie Transportu Prywatnego, Zakład Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „Polonit".

Pamiętać także należy, że ŁK NFOZ przekazał do obecnej chwili na rzecz Szpitala-Pomnika CZMP 345 mln zł. Łącznie cały Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia przekazał na CZMP prawie 871 mln zł.

(Z. Ch.)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

PGM kazało posprzątać

Pisaliśmy o nieporządkach w posesji przy ul. Tuwima 16. Tego samego zdania, co my jest także kierownictwo PGM Śródmieście. Wydano polecenie sprzątnięcia niewłaściwie przechowywanej makulatury a ponieważ jej właściciel nie zareagował, sprawa trafiła do kolegium. Poproszono też wykonawcę naprawy dachu, by uporządkował podwórko tak, aby podczas przerwy w remoncie dzieci nie ryzykowały zdrowiem, próbując bawić się pozostawionymi bez zabezpieczenia materiałami i narzędziami.

K. K.

Zakład Biologii Ewolucyjnej — Muzeum (park Sienkiewicza 1) uprzejmie informuje, iż po przerwie spowodowanej pracami porządkowymi i remontem, wystawy są udostępnione do zwiedzania w następujących godzinach: soboty, niedziele — 10—14, pozostałe dni — 10—18 w poniedziałki i dni poświąteczne muzeum nieczynne.

◇ 22 ZAKŁADY NA TEOFILOWIE BEZ PARY TECHNOLOGICZNEJ
◇ ROZPOCZĘŁY SIĘ REMONTY W REJONIE EC-IV

Zgodnie z zaplanowanym terminem 6 lipca zostały zakończone remonty sieci cieplnej w północnej dzielnicy Łodzi. Mają już ciepłą wodę mieszkańcy bloków, korzystających z usług EC-III z wyjątkiem niektórych budynków, gdzie trzeba jeszcze wykonać naprawy węzłów cieplnych wewnątrz bloków. Udało się przyspieszyć prace przy ul. Hipotecznej.

Niestety, przy włączeniu sieci cieplnej w niedzielę, o godz. 9.45 na ul. Traktorowej nastąpiła awaria rurociągu, na skutek której 22 zakłady przemysłowe na Teofilowie zostały pozbawione pary technologicznej. Trwa usuwanie uszkodzenia.

W minioną sobotę, o godz. 22.55 rozpoczęto wyłączanie ciepłej wody w rejonie EC-IV. Tu roboty remontowe potrwają do 27 lipca br.

(j.kr)

Jutrzejszy „Radioranek" adresowany będzie przede wszystkim do miłośników minikomputerów. Ale nie tylko oni znajdą w nim coś dla siebie — melomani będą mogli posłuchać muzyki z komputera, wierzący w horoskopy i przepowiednie poznają

Komputerowy „Radioranek"

swoje biorytmy. Do dyspozycji słuchaczy przez cały czas trwania audycji będzie telefon: 78-82-81, przy którym zasiądą młodzi ludzie, wiedzący prawie wszystko o mikrokomputerach i klubach, grupujących miłośników tych maszyn. Początek audycji o godz. 6.30 w programie II lokalnej Rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi.

Surowe kary w „makulaturowej aferze"

W Sądzie Wojewódzkim w Łodzi zapadł wyrok w pierwszej sprawie z cyklu „afery makulaturowej" (pisaliśmy o nich dość szczegółowo). Odpowiadało 16 oskarżonych. Pięciu z nich, to pracownicy Drukarni Akcydensowej, którym prokuratura zarzuciła kradzież 170 ton makulatury, wartości przeszło 1 mln zł. Sąd uznał, że zagarnęli 80 ton wartości 480 tys. zł i skazał: **Mirosława R. na 6 lat pozbawienia wolności, 300 tys. zł grzywny, częściową konfiskatę mienia i pozbawienie praw publicznych na 4 lata. Analogiczną karę wymierzono Mirosławowi K. i Mirosławowi B. (belowacze), z tym że kara pozbawienia praw wynosi 3 lata. Dwaj pozostali otrzymali niższe kary — 3 i 2 lata oraz 150 i 100 tys. grzywny.**

11 następnych oskarżonych, to w większości pracownicy „Wtórpolu" którzy przyjmowali kradzioną makulaturę także z innych drukarni oraz z zakładów „Chemitex-Aniana". Sąd ustalił, że ilość zagarniętej przez nich makulatury wyniosła 110 ton wartości 660 tys. zł i skazał: **Ryszarda P. — ajenta „Wtórpolu" na 6 lat, 300 tys. zł grzywny, 3 lata pozbawienia praw i częściową konfiskatę mienia. Analogiczną karę wymierzono Henrykowi L. Zdzisława Z., Henryka R. Mirosława N., Teodora S. i Andrzeja J. — na kary po 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, po 150 tys. zł grzywny i po 2 lata pozbawienia praw. Pozostali otrzymali nieco niższe kary.**

(zi)

Tydzień na drogach

36 wypadków, 45 osób rannych, 1 zabita, 14 potrąceń pieszych, z tego pięcioro dzieci — oto bilans minionego tygodnia na drogach Łodzi i województwa łódzkiego.

Funkcjonariusze WRD WUSW ujawnili także 23 nietrzeźwych kierowców; jeden z nich spowodował wypadek, zaś dwóch kolizję.

Nadal niepokój budzi fakt, że dzieci pozostawione bez opieki są ofiarami wypadków drogowych.

(J. kr.)

Remont szkodzi okulistom

Dopóki zakład optyczny „Arpisu" przy ul. Piotrkowskiej 111 działał normalnie, jeszcze było jako tako. Dwa razy w tygodniu po godzinie dyżurowali tam okuliści, którzy mogli na miejscu zbadać pacjenta, wypisać receptę a wtedy, w tym samym punkcie można było ją zamienić na okulary. Ponieważ jednak „Arpis" postanowił przeprowadzić tam remont, który ma potrwać jeszcze przynajmniej rok, trzeba było na dłuższy czas punkt zamknąć.

Zaproponowano wtedy lekarzom przenosiny, i to nawet niedaleko bo do sporego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 85. Kierownictwo „Arpisu" sugerowało nawet, by lekarze przyjmowali tam codziennie.

Niestety, ani codziennie, ani dwa razy w tygodniu, jak to było przed remontem, tylko wcale. Okazało się, że jak na razie, „Arpis" nie może dogadać się ze spółdzielnią lekarską, pod której egidą działał punkt przy ul. Piotrkowskiej 111. Żeby być w zgodzie z prawdą trzeba jednak dodać — za przedstawicielem „Arpisu" — iż firma ta zaproponowała okulistom przyjmowanie pacjentów bez pośrednictwa spółdzielni.

Tak czy inaczej skutek jest następujący — mamy w centrum miasta ładny salon okulistyczny, gotowy jest pokój przyjęć dla okulisty, a nic nie zapowiada, by kiedyś taki właśnie specjalista w nim zasiadł. **Może jest tam niepotrzebny...**

K. K.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-18
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-63-20
Dw. Północny	55-40-26
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	74-35-23; 74-66-55; 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41; 74-87-68
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13—18	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22	

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18
MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10—14
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—16
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) — godz. 10—18

* ★ *

ZOO czynne w godz. 9—20 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—18 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 8 do zmroku

LUNAPARK — czynny w godz. 10—20, w sobotę, niedzielę i święta — godz. 10—21

KINA

BAŁTYK — „Ucieczka w noc" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Ucieczka w noc" USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

POLESIE — „Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 15; „Och Karol!" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową — „Cotton Club" USA od lat 15 godz. 19.30

WOLNOŚĆ — „Zamieniona królewna" NRD b.o. godz. 12.30; „Skorumpowani" fr. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Kochankowie mojej mamy" pol. od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

ZACHĘTA — „Żurawie wracają do gniazd" chiński od lat 12 godz. 12; „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Christine" USA od lat 18 godz. 17, 19.15

STYLOWY — „Seksmisja" pol. od lat 15 godz. 15; „Gliniarz z Beverly Hills" USA od lat 15 godz. 19

MAŁE STUDYJNE — „Cza-cza" węg. od lat 18 godz. 17

DKM — Iluzjon — Filmy płaszcza i szpady — godz. 16, 18, 20

OKA — „Och Karol"! (pol.) od lat 15 godz. 14, 16, 18.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 22; o „Dyl Sowizdrzał" NRD od lat 15

BAŁKA — „Oko proroka" pol.-bułg. od lat 12 godz. 15; „Zagadka nieśmiertelności" USA od lat 18 godz. 17, 19

MŁODA GWARDIA — „Wakacje w Amsterdamie" pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Moryc z ogłoszeniowego słupa" — NRD b.o. godz. 12.15

MUZA — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 18 godz. 15.15, 18.15

1 MAJA — „Księżniczka na grochu" radz. b.o. godz. 16.15; „Najlepszy kumpel" USA od lat 15 godz. 18

POKÓJ — „Gry wojenne" USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30

ROMA — „Czułe słówka" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

STOKI — „Akademia Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 16; „Głupcy z kosmosu" ang. od lat 12 godz. 18

ŚWIT — „Akademia Pana Kleksa" cz. II pol. b.o. godz. 17; „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" chiński od lat 15 godz. 19

TATRY — „Indiana Jones" USA od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 18, Dąbrowskiego 88, Lutomierska 146, Olimpijska 7 a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7.

Konstantynów — Sadowa 30.
Głowno — Łowicka 22.
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 17

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

W naszym REFLEKTORZE
Tel. 33-41-10 godz. 13-15

„Ułatwili" sobie pracę

Zatelefonowali do redakcji oburzeni mieszkańcy domów przy ul. Falistej, 4 lipca, w godzinach porannych byli oni świadkami „ułatwiania" sobie pracy przez robotników MPO. Zamiast wywieźć śmieci z poszczególnych posesji robotnicy opróżnili... puszki wprost na trawnik i chodniki. Jest to tym bardziej oburzające, że w lipcowym upale szybko śmieci gniją.

(j. kr.)

Pułapka na przystanku

I do tego jeszcze niewidoczna. Chodzi o przystanek tramwajowy przy zbiegu Srebrzyńskiej i al. Włókniarzy. Jest tam ponoć studzienka, przykryta płytą, która jednak kołysze się przy delikatnym nawet stąpnięciu, nie mówiąc już o sytuacjach, kiedy to ludzie w pośpiechu usiłują wsiąść czy też wysiąść z tramwaju. Może da się to naprawić, zanim ktoś ze złamaną nogą znajdzie się w szpitalu?

K.K.

Z kroniki MO

3 MLN ZŁ ZYSKU NA OBRUSACH FOLIOWYCH

Od jesieni 1985 r. do końca maja tego roku — jak ustalił Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą WUSW w Łodzi — właścicielka zakładu wyrobu galanterii w Łodzi, Irena K. wraz z trzema wspólnikami i w porozumieniu z innymi osobami zakupiła w celach spekulacyjnych ok. 17 tys. sztuk obrusów foliowych, których wartość wynosiła ok. 2 mln zł. Na ich sprzedaży cała grupa osiągnęła zysk ok. 3 mln zł.

Irena K., wraz z wspólnikami, przebywa w areszcie tymczasowym.

NAPAD W MIESZKANIU

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Polesie bardzo szybko zatrzymali Jacka R., który dokonał zuchwałego napadu na jednego z mieszkańców Łodzi w jego... własnym mieszkaniu (!). Będąc w stanie nietrzeźwym Jacek R. wtargnął do mieszkania nie znanego sobie mężczyzny (wszedł za nim, gdy ten otwierał drzwi), pobił go oraz przebywającą w tym mieszkaniu matkę właściciela. Kobietę z obrażeniami przewieziono do szpitala. Jacek R. przebywa w areszcie, oczekując na sprawę sądową.

„BRAWUROWY" KIEROWCA

Funkcjonariusze DUSW Łódź-Widzew zatrzymali w bazie transportowej przy ul. Krokusowej nietrzeźwego Andrzeja K., który zasiadł za kierownicą autobusu marki „Jelcz".

„Brawurowy" kierowca rozbił szopę, koparkę samochodową oraz uszkodził „Żuka". Straty oszacowano na ok. 100 tys. zł. Andrzej K. został tymczasowo aresztowany.

(j. kr)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda. 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".